

Światowej sławy
himalaista Krzysztof
Wielicki w Radzynie

STR. 19



Kiermasz
Bożonarodzeniowy

STR. 24



Radzyńscy seniorzy
z Ogólnopolską
Kartą Seniora

STR. 6

Fot. Tomasz Młynarczyk

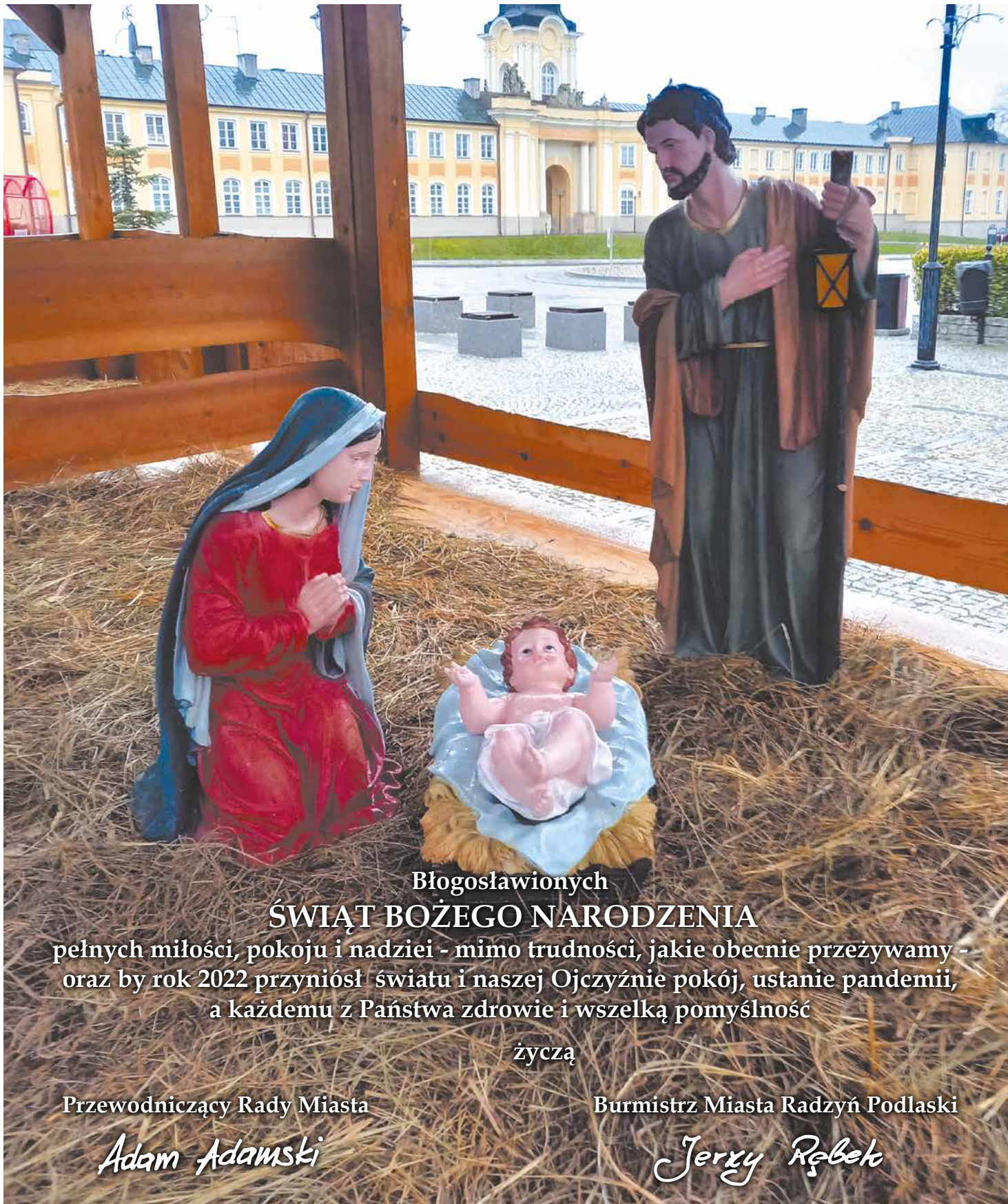
BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 12 (106) 13 grudnia 2021 r.

ISSN 2450-1506



Błogosławionych

ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

pełnych miłości, pokoju i nadziei - mimo trudności, jakie obecnie przeżywamy -
oraz by rok 2022 przyniósł światu i naszej Ojczyźnie pokój, ustanie pandemii,
a każdemu z Państwa zdrowie i wszelką pomyślność

życzą

Przewodniczący Rady Miasta

Adam Adamski

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski

Jerzy Rębek

Radni nie wyrazili zgody na dodatkowy zrzut ścieków z terenu gminy do miejskiej oczyszczalni

Rada Miasta Radzyń Podlaski nie wyraziła zgody, aby Gmina Radzyń Podlaski odprowadzała ze swego terenu dodatkowe ścieki komunalne do oczyszczalni będącej własnością Miasta Radzyń Podlaski. Radni byli w tej sprawie jednogłośni. Powodem są uwarunkowania techniczne: radzyńska oczyszczalnia funkcjonuje na granicy przerobu, dodatkowy, niekontrolowany wpływ ścieków komunalnych z Gminy Radzyń Podlaski stanowiłby zagrożenie sanitarne dla mieszkańców miasta i zahamował jego rozwój.

ciąg dalszy na str. **12**

Radzyń „Przyjazny Energii”

Nagrody 7. edycji konkursu „Samorząd Przyjazny Energii” wręczone zostały 17 listopada w Warszawie podczas uroczystej gali. Radzyń Podlaski został wyróżniony za sprawną modernizację systemu oświetlenia ulicznego na terenie miasta poprzez wymianę słupów i opraw oświetlenia ulicznego na nowe w technologii LED.

ciąg dalszy na str. **3**

Będzie ścieżka pieszo-rowerowa z Radzyna do Turowa!

Porozumienie dotyczące budowy ścieżki pieszo-rowerowej z Radzyna do Turowa podpisane zostało 17 listopada w Urzędzie Miasta i Gminy Radzyń Podlaski. Ścieżka będzie miała ponad 6 km długości, koszt inwestycji wyniesie ok. 18,9 mln zł, z czego ok. 18,5 mln będzie pochodziło z budżetu państwa. Inwestycja zostanie zrealizowana przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w latach 2022-24.

ciąg dalszy na str. **5**

Nowe stawki opłat za odpady: 25 zł podstawowa i 24 zł dla kompostujących odpady zielone

Podstawowa stawka za odpady zbierane w sposób selektywny ustalona została na 25 zł miesięcznie od 1 mieszkańca. Obniżoną opłatę o 1 zł od osoby (24 zł) będą mieli właściciele posesji, którzy zadeklarowali kompostowanie odpadów zielonych we własnym kompostowniku lub termokompostowniku użyczonym przez Miasto.

Na sesji 30 listopada radni przyjęli uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Osoby korzystające ze zniżki nie będą mogły oddawać odpadów zielonych Miastu. Trzykrotność ustalonych opłat, czyli 75 zł miesięcznie od mieszkańca zapłaci właściciel nieruchomości, który nie zbiera odpadów komunalnych w sposób selektywny.

- Jest to pierwsza podwyżka od 2019 r. Podyktowana została m.in. podniesieniem płacy minimalnej i kosztów transportu. Dzięki realizowanym i planowanym działaniom Miasta udało się uniknąć większej podwyżki - mówił na sesji burmistrz Jerzy Rębek.

Na czym Miasto oszczędzi

Radni Bożena Leczyk i Jarosław Zaprzalski zwrócili uwagę, że z symulacji kosztów wynika, że opłata podstawowa powinna być wyższa i wynosić 27,10 zł, a nie 25 zł.

Burmistrz wyjaśniał, że jest to efekt działań, które już przyniosły i powinny przynieść w przyszłości nawet jeszcze większe oszczędności: kompostowania przez Miasto odpadów zielonych oraz zmiany w gospodarowaniu gruzem. - **Gdyby nie realizowana już od czerwca zbiór-**

ka i kompostowanie przez Miasto odpadów zielonych i nasze dalsze projekty, opłata podstawowa mogłaby wynosić nawet 30 zł - mówił Jerzy Rębek i przytoczył dane: - **Przez pół roku zebraliśmy 600 ton odpadów biodegradowalnych pochodzenia roślinnego, co dało oszczędności w kwocie 360 tys. zł** (609 zł kosztuje za przewóz i zagospodarowanie tony tych odpadów). To imponujący wynik. Przerobione na kompost, zostały wszystkie w ciągu 3-4 dni zabrane przez rolnika. Koszty - oprócz zakupu samochodu - to 42 tys. zł. Z tego wynika, że uzyskaliśmy z tej racji czysty zysk rzędu 320 tys. zł. Za mijający rok Miasto musiało dopłacić do gospodarki odpadami ponad 351 tys. zł. Gdybyśmy nie kompostowali odpadów zielonych, musielibyśmy przekazać na ten cel dotację z budżetu Miasta rzędu 700 tys. zł, kosztem np. inwestycji w infrastrukturę miasta - wyjaśniał wódcarz Radzyna. - Jesteśmy zainteresowani usprawnieniem wywożenia, chcemy kontynuować zbiórkę z większą intensywnością. Od tych, co mają niewielkie posesje, odebrane będą wszystkie odpady zielone. **Proszę, by właściciele dużych posesji nadal kompostowali we własnym zakresie, to jest bardzo ważny element umożliwiający niższe koszty dla wszystkich, a**

sami uzyskają doskonały nawóz naturalny na własne potrzeby - apelował burmistrz.

Miasto ma też inny pomysł na zwiększanie oszczędności w dziedzinie gospodarki odpadami. - Opracowujemy plan dotyczący gruzu. **Miasto będzie odbierać w nieograniczonych ilościach tylko gruz czysty, który zostanie wykorzystany na własny użytek PUK.** Dotychczas oddawany był gruz cementowy, ceglany, zmieszany z taśmami plastikowymi, metalowymi, piankami, styropianem i innymi materiałami budowlanymi. Pozostałe elementy (pianki, styropian, taśmy itp.) były traktowane jako odpady zbierane selektywnie.

„Proszę o współpracę wszystkich radnych”

Burmistrz przypomniał falę krytyki podjętej inicjatywy kompostowania odpadów zielonych we własnym zakresie, wyrażonej w skardze „anonimowych mieszkańców” do poseł Joanny Muchy. - **Gdyby z powodu tego typu akcji nasze plany się nie powiodły, to wszyscy na tym stracimy.** Będziemy musieli różnicę zapłacić z budżetu Miasta kosztem np. inwestycji albo podnieść opłaty za odpady. A zagrożenia są realne. - **Proszę o współpracę wszystkich radnych. Nie kwestio-**

nujemy, bo to nie służy mieszkańcom - mówił burmistrz Jerzy Rębek. Poinformował też, że zgłaszają się do niego przedstawiciele miast porównywalnych do Radzyna, chcąc nas naśladować, bo nie mogą sobie poradzić z olbrzymią masą odpadów zielonych

Obecnie segregacja odpadów wygląda modelowo

Kolejny problem, jaki zauważyli radni, to liczba osób deklarujących oddawanie odpadów. Radny Jarosław Zaprzalski zwrócił uwagę, że w Radzynie jest to 12 326 osób, co stanowi 80% zameldowanych w mieście (15 165). - Gdyby dało się to zweryfikować, gdybyśmy znaleźli jeszcze 1000 osób więcej mieszkających w Radzynie, to kwota wyszłaby 24 z za odpady - zauważył radny. - Różnica wynika z tego, że wiele osób zameldowanych w Radzynie faktycznie tu nie mieszka - studiuja, pracują w innych miastach, a przyjeżdżają tylko na weekendy, czy też przebywają za granicą. Praktycznie nie ma możliwości weryfikacji tych danych - odpowiadał burmistrz.

Dyskutowano również o obniżonej o 1 zł od osoby stawce dla osób kompostujących odpady. Radna B. Leczyk proponowała, aby było to 3 zł. - Ceny kalkulowano w ten sposób, by wpłaty mieszkańców i kosz-

ty gospodarowania odpadami się bilansowały. **Propozycja zwiększenia zniżki do 3 zł spowoduje miesięcznie deficytu ponad 24 tys. zł miesięcznie deficytu dla Miasta, czyli prawie 300 tys. zł rocznie.** Tą kwotą należałoby obciążyć mieszkańców budynków wielorodzinnych, którzy nie produkują odpadów zielonych, albo budżet Miasta - kosztem budowy nowych elementów infrastruktury - odpowiedział burmistrz i dodał: - Nadal chcę prowadzić odbiór i kompostowanie odpadów pochodzenia roślinnego. **Jednocześnie apeluję do właścicieli prywatnych posesji: zrobmy wszystko, by we własnym zakresie jak najwięcej kompostować. Otrzymamy w ten sposób wspaniały nawóz i nie będziemy obciążać sąsiadów - mieszkańców bloków, budynków wielorodzinnych, którzy nie produkują odpadów zielonych.**

Burmistrz wyraził uznanie dla mieszkańców budynków wielorodzinnych za dyscyplinę i dla prezesów Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, SM „DOM”, ZGL-u za podjęte działania w sprawie segregacji odpadów komunalnych. - Batalia trwała długo, ale obecnie segregacja odpadów wygląda modelowo - podkreślił Jerzy Rębek.

Anna Wasak

Na ostatniej sesji Rady Miasta Prezes PUK przypominał zasady oddawania rzeczy do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów

1. Prezes PUK apeluje do mieszkańców, by **potłuczone szkło wyrzucali w oddzielnych workach.** Jeśli je wkładamy między inne odpady pozostałe po segregacji, pracownicy narażeni są na wypadki, skaleczenie. Jeśli potłuczone szkło znajdzie się w oddzielnym worku, łatwiej to zauważyć i uniknąć skaleczenia.

2. **Elektrośmieci - urządzenia AGD - oddajemy w całości, niezdemontowane.** Firma, która je odbiera, robi to nieodpłatnie. Jej zysk polega na odzyskiwaniu z tego sprzętu elementów wartościowych. Sprzęty niekompletne nie są już elektrośmieciami.

3. Odpady na PSZOK mieszkańcy jako **osoby prywatne od-**

dają bezpłatnie. Jeśli są to odpady oddawane przez firmy, są odpłatne i PUK wystawia odpowiednie faktury.

4. Jeśli chodzi o odbiór mebli: dla PUK jest wygodniej, gdy przywożone są **meble** już zdemontowane, bo łatwiej je składować. Jeżeli przywozimy je w całości, **na miejscu może je demontować**

tylko pracownik PUK, który dysponuje odpowiednim sprzętem i środkami ochrony osobistej. Chodzi o uniknięcie ewentualnych wypadków przez osoby oddające odpady.

5. Podobnie **w całości oddajemy okna,** które na miejscu demontuje pracownik.

6. **Odbiór elektrośmieci i od-**

padów wielkogabarytowych odbywa się w różnych terminach. Nie są te frakcje odbierane jednocześnie, choć ktoś je wystawi razem. Meble po demontażu trafiają do ZZOK w Adamkach, elektrośmieci odbiera inna firma

(jw.)



Radzyń Podlaski laureatem konkursu „Samorząd przyjazny energii”

Nagrody 7. edycji konkursu „Samorząd przyjazny energii” wręczone zostały 17 listopada w Warszawie podczas uroczystej gali. Radzyń Podlaski otrzymał główną nagrodę wraz z miastem Luboń oraz gminami Przywidz, Radziechowy-Wieprz i Siekierzyn. Burmistrz Jerzy Rębek z rąk prezesa PGE Dystrybucja Jarosława Kwaska odebrał pamiątkową statuetkę oraz grant w wysokości 15 tys. zł na dalsze inwestycje.

Radzyń Podlaski został wyróżniony za sprawną modernizację systemu oświetlenia ulicznego na terenie miasta poprzez wymianę słupów i opraw oświetlenia ulicznego na nowe w technologii LED, przez co zmniejszyło się zużycie energii elektrycznej oraz koszty związane z utrzymaniem oświetlenia. Całkowita wartość projektu wyniosła ponad 3 mln zł.

Konkurs „Samorząd przyjazny energii” organizowany jest przez Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej przy wsparciu firm: Enea Operator, Energa-Operator, PGE Dystrybucja, Tauron Dystrybucja i Pol-

skich Sieci Elektroenergetycznych. Inicjatywa została objęta honorowym patronatem przez Ministra Aktywów Państwowych, Ministra Klimatu i Środowiska oraz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

W ramach nagrodzonej inwestycji w Radzynie zmodernizowanych zostało 1 528 opraw oświetleniowych, ich łączna moc to 43,92 kW (przed modernizacją 187,35 kW). W pierwszym półroczu 2021 r. na oświetlenie uliczne Miasto wydało 281 629 tys. zł mniej niż w analogicznym okresie 2020 roku. Według wstępnych szacunków roczne oszczędności na oświetlenie uliczne wyniosą ponad 500 tys. zł.

Latarnie ledowe dają światło białe, zimne, jest ono inne od wcześniej emitowanego - ciepłego. Ponadto jest ono skierowane na chodniki i ulice, a nie na sąsiadujące z latarniami posesje.

Istnieje taka regulacja oświetlenia, że lampy są włączane najpierw na 100% mocy, od godziny 22 - gdy jest mały ruch na ulicach na 69%, z wyjątkiem skrzyżowań i przejść dla pieszych.

Planowana jest jeszcze wymiana tych lamp, które nie były dotychczas wymienione oraz doświetlenie niewralgicznych miejsc, m.in. przejść dla pieszych.

AW



Miasto otrzymało prawie 463 tys. zł na cyfryzację

Grant w wysokości 462 840 zł otrzymało Miasto Radzyń Podlaski w ramach pierwszej rundy konkursu „Cyfrowa Gmina”. Wręczenie czeków odbyło się 15 listopada w Chełmskim Domu Kultury w Chełmie.

Celem rządowego projektu ogłoszonego przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa jest wsparcie rozwoju cyfrowego instytucji samorządowych, podniesienia jakości świadczenia usług publicznych w gminach oraz zwiększenie cyberbezpieczeństwa.

Grant zostanie przeznaczony m.in. na zakup sprzętu i oprogramowania dla Urzędu, wdrożenie i modernizację e-usług (np. e-podatki), edukację cyfrową (szkolenia) dla pracowników urzędu, usługi informatyczne w zakresie wdrożenia, konserwacji i serwisu sprzętu informatycznego i oprogramowania oraz cyberbezpieczeństwo.

Pandemia koronawirusa i lock down udowodniły, jak istotna jest możliwość zdalnego obsługi klienta oraz praca online. Cyfryzacja gmin nie tylko zwiększy dostęp-



ność do usług oraz konsultacji dla obywateli, ale także usprawni pracę samego urzędu. Cyfryzacja zapewni także wymagane normy bezpieczeństwa, zarówno w zakresie korzystania z narzędzi cyfrowych, jak i zarządzania dokumentami. Dzięki edukacji cyfrowej, pracownicy urzędu podniosą swoje kompetencje cyfrowe.

Kwota przeznaczona na granty projektu wynosi aż 708 133 729 zł. W pierwszej edycji mogły wziąć udział 733 gminy, kwota przeznaczona na 1 etap konkursu to

178 mln zł. pojedyncza gmina ma szansę na pozyskanie dotacji od 100 000 do nawet 2 mln złotych. Projekt zakłada dofinansowanie 100-procentowe.

Wniosek Miasta Radzyń Podlaski znalazł się w gronie tych, które zaproponowały najlepszy plan cyfryzacji obejmujący wdrożenie narzędzi informatycznych i sprzętu IT, edukację cyfrową urzędników, a także zapewnienie cyberbezpieczeństwa w instytucjach publicznych.

AW

Radzyńskie szkoły podstawowe z dofinansowaniem z rządowego programu „Laboratoria Przyszłości”

Prowadzone przez Miasto Radzyń Podlaski szkoły podstawowe otrzymały dofinansowania w ramach rządowego programu „Laboratoria Przyszłości”. Obie placówki złożyły wnioski do projektu, w efekcie Szkoła Podstawowa nr 1 dostała 121 tys. zł, Szkoła Podstawowa nr 2 - 248 tys. zł.

„Laboratoria Przyszłości” to kwota prawie 1 mld zł dofinansowania na sprzęt dla szkół, z czego już 700 mln zł trafiło do samorządów. Nabór wniosków w ramach rządowego programu „Laboratoria Przyszłości” zakończył się 30 listopada. W jego efekcie od 1 września 2022 r. do prawie 100 proc. samorządowych szkół podstawowych trafi nowoczesny sprzęt, wartości 1 mld zł, w tym drukarki 3D, mikrokontrolery, roboty, sprzęt do nagrań i inne nowoczesne urządzenia wybrane z katalogu ok. 175 pozycji.

Szkoły, które otrzymały środki, mogą kupować wyposażenie. Katalog sprzętu jest dostępny na



stronie www.gov.pl/laboratoria. Maksymalna wysokość wsparcia dla szkoły jest uzależniona od liczby uczniów wynikającej z danych z Systemu Informacji Oświatowej.

„Laboratoria Przyszłości” to inicjatywa edukacyjna realizowana przez Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Centrum GovTech w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Celem programu „jest stworzenie nowoczesnej szkoły, w której zajęcia będą prowadzone w sposób ciekawy, angażujący uczniów oraz sprzyjający odkrywaniu ich talentów i rozwijaniu zainteresowań”.

AW

Radzyński PEC - EkoSymbolem 2021

Uroczystość nadania odznaczeń w XI Edycji Programu Symbol 2021 odbyła się 18. listopada w Katowicach. Odznaczeniem nagradzane są te podmioty, które stanowią niedościgniony wzór dla swojej branży oraz stanowią oczywisty fundament, na którym opiera się gospodarka kraju. Wśród nich znalazło się jedyne w branży energetycznej Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o. o. w Radzynie Podlaskim, które uzyskało tytuł EkoSymbol 2021.



Program służy budowie dobrego, solidnego wizerunku poszczególnych podmiotów. W ciągu dziesięciu lat jego laureatami zostało ok. 500 instytucji. Właśnie dla nich przygotowywane jest wydarzenie służące integracji różnych środowisk nauki, biznesu, administracji i innych. Dedy-

rowane jest firmom oraz instytucjom, których działalność jest ukierunkowana na przyszłość, postęp oraz innowacyjne rozwiązania.

Na zdjęciu prezes PEC Jerzy Woźniak z Jakubem Lisieckim Redaktorem Naczelnym.

Red.

Nowe strefy płatnego parkowania w Radzynie

Na sesji Rady Miasta, która odbyła się 30 listopada, radni przyjęli uchwałę rozszerzającą strefę płatnego parkowania na terenie Radzyna.

Dotychczas obejmowała ona odcinek ul. Ostrowieckiej (od skrzyżowania z ul. Warszawską do placu Potockiego), uchwałą radnych pojawiły się jeszcze dwa takie miejsca: na ul. Dąbrowskiego (po prawej stronie sąsiadujący z targowiskiem miejskim) oraz przy ul. Warszawskiej (przed dzwonnica). - Chodzi o udroźnienie miasta. To rozwiązanie sprawdziło się na Ostrowieckiej, w tym miejscu handel się ożywił – uzasadnia burmistrz Jerzy Rębek.

Za parkowanie pojazdów samochodowych w wyznaczonych miejscach parkingowych w strefie płatnego parkowania pobierane będą opłaty od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00.

Za parkowanie do pół godziny – opłata wynosi 2,00 zł
za pierwszą godzinę - 3,00 zł
za drugą - 3,6 zł
za trzecią - 4,2 zł
za każdą następną - 3,00 zł.

Jak czytamy w Uchwale: Opłatę uiszcza się z góry za przewidywany czas postoju, w parkometrach zainstalowanych w pobliżu miejsc parkingowych lub u inkasentów

wyznaczonych przez Burmistrza Miasta. Dowód uiszczenia opłaty parkujący zobowiązany jest umieścić w pojeździe w sposób widoczny z zewnątrz, niezwłocznie po zajęciu miejsca parkingowego. Uiszczona opłata nie podlega zwrotowi, parkometr nie wydaje reszty.

Za nieuiszczenie opłaty za parkowanie, w tym za uiszczenie opłaty w zaniżonej wysokości lub przekroczenie opłaconego czasu parkowania pobierana jest opłata dodatkowa w wysokości 100 zł, niezależnie od obowiązku uiszczenia opłaty zaparkowanie.

Opłatę dodatkową uiszcza się w kasie Urzędu Miasta Radzyna Podlaski na rachunek bankowy Urzędu z podanym numerem rejestracyjnym pojazdu. Nieuiszczona opłata dodatkowa podlega ściągnięciu w drodze egzekucji administracyjnej.

Nadal bezpłatne będą parkingi przy ul. Dąbrowskiego na placu przylegającym do Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego oraz za targowiskiem miejskim. Ponadto do dyspozycji zmotoryzowanych pozostaje duży parking przy ul. Parkowej i Grobli Kasztanowej. - Jest on wysypany tuczniem, ale w przyszłości, po uzyskaniu zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, zostanie utwardzony profesjonalnie – zapewnia Burmistrz.

AW

Otwarto oferty na wykonanie S19 na odcinkach Międzyrzec - Radzyń i Radzyń - Kock

GDDKiA poinformowała o otwarciu ofert na zaprojektowanie i budowę dwóch odcinków drogi ekspresowej S19 w woj. lubelskim. Do przetargów od końca obwodnicy Międzyrzecza Podlaskiego do Radzyna i od Radzyna do początku obwodnicy Kocka wpłynęło łącznie 15 ofert.

Komisja przetargowa przystępuje do badania ofert w celu wyłonienia tych najkorzystniejszych dla każdej części postępowania przetargowego. Podpisanie umów planowane jest w przyszłym roku. Łączna długość obu odcinków to ok. 40 km.

Zaprojektowaniem i wybudowaniem

pierwszego z odcinków Międzyrzec Podlaski – Radzyń Podlaski zainteresowanych jest ośmiu wykonawców. Złożone w tej części przetargu oferty opiewają na kwoty od ok. 570,7 do 690,5 mln zł. Na realizację inwestycji przeznaczono 645,5 mln zł. Oferty dla odcinka Radzyń Podlaski – Kock złożyło siedmiu wykonawców. Mieszczą się w przedziale od ok. 560 mln do 733,4 mln zł. Kwota przeznaczona na realizację inwestycji wynosi 783,6 mln zł. Wykonawcy zadeklarowali zrealizowanie inwestycji w ciągu 36 miesięcy od podpisania umowy z wyłączeniem okresów zimowych w czasie robót budowlanych.

Wybudowane zostaną dwa ko-

lejne odcinki dwujezdniowej drogi ekspresowej S19, z dwoma pasami ruchu w obu kierunkach.

Międzyrzec Podlaski – Radzyń Podlaski

Odcinek Międzyrzec Podlaski – Radzyń Podlaski liczyć będzie ok. 22 km. Na początkowym fragmencie, o długości ok. 3 km, trasa przebiegać będzie w śladzie obecnej drogi krajowej nr 19. Następnie poprowadzona zostanie nowym korytarzem i od zachodniej strony ominie Kąkolewnicę. Planowane są dwa węzły drogowe (Kąkolewnica – w okolicach miejscowości Grabowiec oraz Radzyń Podlaski Północ), mosty oraz wiadukty, przejścia dla dużych i ma-

łych zwierząt oraz drogi dojazdowe i lokalne.

Radzyń Podlaski – Kock

Z kolei odcinek między Radzynie Podlaskim a Kockiem liczyć będzie ok. 18 km. Trasa powstanie w istniejącym korytarzu drogi krajowej nr 19. W ramach zadania wybudowane zostanie m.in. dwujezdniowe obejście Radzyna Podlaskiego, a także dwa węzły – Radzyń Podlaski Południe, który został zaplanowany na skrzyżowaniu z DK63, oraz Borki. Planowane są też dwa Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP Sitno oraz MOP Paszki), mosty oraz wiadukty, przejścia dla dużych i małych zwierząt oraz drogi dojazdowe i lokalne.

Jesteśmy świadkami wielkiego przełomu

– Od wielu lat przekonywałem, że Południowe Podlasie może być jednym z najszybciej rozwijających się regionów w kraju. To się zaczyna materializować, jesteśmy świadkami wielkiego przełomu. Via Carpatia jest szlakiem łączącym północ z południem Europy i ten szlak będzie wiodł przez Radzyń Podlaski – mówił niedawno senator Grzegorz Bierecki. Dzieje się na naszych oczach.

Informacja: <https://www.gov.pl/web/gddkia/znamy-oferty-wykonawcow-w-przetargu-na-s-19-od-międzyrzecza-podlaskiego-do-kocka>

Red.

Porozumienie ws. budowy ścieżki pieszo-rowerowej z Radzyna do Turowa podpisane!

Porozumienie dotyczące budowy ścieżki pieszo-rowerowej z Radzyna do Turowa podpisane zostało 17 listopada w Urzędzie Miasta i Gminy Radzyń Podlaski. Ścieżka będzie miała ponad 6 km długości, koszt inwestycji wyniesie ok. 18,9 mln zł, z czego ok. 18,5 mln będzie pochodziło z budżetu państwa. Inwestycja zostanie zrealizowana przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w latach 2022-24.

Akt podpisali **Mirosław Czech** Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie oraz wóldarze samorządów: Miasta Radzyń Podlaski – **Jerzy Rębek**, Gminy Radzyń Podlaski **Wiesław Mazurek** oraz Gminy Kąkolewnica **Anna Mróz**. Na spotkaniu obecni byli również **Ryszard Szczygielski** – Radny Sejmiku Wojewódzkiego oraz Wicestarosta Radzyński **Michał Zajęc**.

Kalendarium wykonania inwestycji

Przedsięwzięcie pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie lubelskim na DK 19 na odcinku Turów-Radzyń Podlaski” będzie realizowane w latach 2022-2024. Jak poinformował **Mirosław Czech**, Minister Infrastruktury **Andrzej Adamczyk** w połowie lipca zdecydował, że inwestycja zostanie zrealizowana, kolejnym etapem było przygotowanie, zaktualizowanie dokumentacji, pod koniec sierpnia 2022 r. zostanie ponownie złożony wniosek o uzyskanie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. W styczniu 2023 przewidywany jest przetarg na wykonanie przedsięwzięcia. Pod koniec kwietnia lub na początku maja rozpocznie się realizacja. Planowana data zakończenia to lipiec 2024 roku.

Zakres i koszty

Ścieżka pieszo-rowerowa długości 6 km 414 m powstanie po obu stronach drogi krajowej nr 19. Zakres robót budowlanych to -budowa ścieżki pieszo-rowerowej – naprzemiennie po prawej i lewej stronie drogi o łącznej długości



6,414 km,
-wyznaczenie przejścia dla pieszych z doświetleniem
-oświetlenie skrzyżowań
-budowę przepustów
-budowę kanału technologicznego.

Szacunkowy koszt inwestycji wyliczono na 18 866 729 zł.

Źródła finansowania to budżet państwa oraz Krajowy Fundusz Drogowy w części kosztów należących do GDDKiA oraz budżety jednostek samorządu terytorialnego, z czego wkład finansowy GDDKiA wyniesie 18 496 729 zł, a gminy – 370 tys. zł.

Gmina Kąkolewnica, na terenie której będzie 2,379 km ścieżki włoży 160 tys. zł Gmina Radzyń Podlaski, na terenie której będzie 3,479 km – 210 tys. zł.

Gmina Miejska Radzyń zrzeknie się odszkodowania za nieruchomości stanowiące własność miasta a położonych na terenie objętym inwestycją.

Takich pieniędzy na inwestycje dla samorządów jeszcze nie było

Dyrektor Oddziału w Lublinie GDDKiA **Mirosław Czech** przypomniał, że inicjatorem przedsięwzięcia był w 2015 r. **Jerzy Rębek**, który zgłaszał potrzebę poprawy bezpieczeństwa na tym odcinku w rejonie starostwa radzyńskiego, została nawet przygotowana dokumentacja. - Niedawno sprawa wróciła, dokumentację trzeba było zaktualizować i rozszerzyć projekt. Teraz ten odcinek ma nie pół kilometra, ale ponad 6 km. - mówił M. Czech i dziękował sygnatariuszom porozumienia za zaangażowanie, dotychczasową współpracę i bardzo dobrą atmosferę porozumienia.

Radny Sejmiku Wojewódzkiego **Ryszard Szczygiel** dziękował Dyrektorowi Czechowi za zaangażowanie. - Dziękuję, że się Pan nad tym pochylił i przekonał zwierzchników w Warszawie do tej inwestycji – mówił Radny R. Szczy-

giel. - Ile mogłem, to wspierałem, spotykałem się ze zrozumieniem ze strony Dyrektora, za co dziękuję. Gratuluję inwestycji, która jest bardzo potrzebna, bo będzie chronić pieszych i rowerzystów przy drodze krajowej.

Wójt Gminy Radzyń Podlaski **Wiesław Mazurek** wspominał, że zaangażował się w sprawę w sposób szczególny, bo na tym odcinku drogi zginęło kilkoro jego znajomych. - Odcinek od Radzyna do Bedlna przeszedłem kilka razy pieszo i przekonałem się, jak tam jest niebezpiecznie. Wielokrotnie wnioskowaliśmy o tę inwestycję i to nie ze względu na wygodę czy nowoczesność, ale przede wszystkim – na bezpieczeństwo.

Anna Mróz - Wójt Gminy Kąkolewnica podkreśliła wielką potrzebę realizacji inwestycji. - Temat był poruszany na każdym spotkaniu wiejskim. 2 379 m ścieżki pieszo-rowerowej zapewni bezpieczeństwo pieszym i rowerzystom poruszającym się ta dro-

gą, m.in. dzieciom udającym się do szkoły – mówiła **Anna Mróz**.

Burmistrz Radzyna **Jerzy Rębek** zaznaczył, że na spotkaniu nie ma „cichych bohaterów wydarzenia”, którymi są Senator RP **Grzegorz Bierecki** oraz wicepremier **Jacek Sasin**. - Pragnę wyrazić podziękowania za wielkie zaangażowanie Parlamentarzystów, bez którego nasze działania byłyby mniej owocne – powiedział **Jerzy Rębek**. Na ręce przedstawiciela rządu - Dyrektora GDDKiA **Mirosława Czecha** skierował podziękowania do polskiego rządu za niezwykle aktywność w dziedzinie rozwoju infrastruktury. - Jako doświadczony samorządowiec mogę powiedzieć, że odkąd sięgnę pamięcią, w takiej skali nigdy nie były prowadzone działania inwestycyjne – podkreślił wóldar Radzyna.

Radny Sejmiku Wojewódzkiego **Ryszard Szczygiel** wskazywał na aktywność Europosel **Beaty Mazurek** na rzecz powiatów łukowskiego i radzyńskiego. - Takich pieniędzy, jakie są przeznaczane na inwestycje w infrastrukturę drogową i inne przez 30 lat nie było. Wielka w tym zasługa Rządu, Premiera, który tak prowadzi politykę fiskalną i finanse Państwa, że te środki się znajdują - dodał R. Szczygiel.

Wicestarosta **Michał Zajęc** podkreślił, że dzięki wsparciu Rządu powiat, miasto i gminy realizują szereg inwestycji drogowych. Ścieżka pieszo-rowerowa z Radzyna do Turowa przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa i uatrakcyjni nasz teren.

Anna Wasak

24. GRUDNIA URZĄD BĘDZIE NIECZYNNY!

Informujemy, że Urząd Miasta Radzyń Podlaski w dniu 24 grudnia 2021 r. będzie nieczynny. Wydział Spraw Obywatelskich i USC będzie pełnił dyżur do załatwiania pilnych spraw.

Inauguracja projektu „Gmina Przyjazna Seniorom – Ogólnopolska Karta Seniora”

Uroczysta inauguracja projektu „Gmina Przyjazna Seniorom – Ogólnopolska Karta Seniora” odbyła się w Urzędzie Miasta 25 listopada. W spotkaniu uczestniczył dr hab. Marek Pilch – przedstawiciel Międzynarodowego Instytutu Rozwoju Społecznego w Krakowie oraz Stowarzyszenia MANKO, redaktor pisma „Głos Seniora”.

Podczas spotkania podpisana została umowa o bezpłatnym wdrożeniu w Radzynie Ogólnopolskiej Karty Seniora, Miasto otrzymało certyfikat „Gmina Przyjazna Seniorom” oraz Partner Kampanii „Solidarni z Seniorami - Razem Damy Radę”, wręczone zostały pierwsze certyfikaty przedsiębiorcom, którzy zadeklarowali udział w projekcie, a także pierwsze Ogólnopolskie Karty Seniora.

Uczestników spotkania powitał burmistrz Jerzy Rębek. Włodarz Radzyna podkreślił, że to wyjątkowe spotkanie jest okazją do rozmowy o ważnych, codziennych problemach środowiska seniorskiego, o uczestnictwie seniorów w życiu społecznym i gospodarczym oraz o korzyściach płynących z Karty Seniora.

Stronę samorządową reprezentowali obok burmistrza: wiceburmistrz Sławomir Lipski, sekretarz Robert Targoński, przewodniczący Rady Miasta Adam Adamski, przewodniczący Rady Powiatu i dyrektor ROK Robert Mazurek, radna Bożena Lecyk.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń senioralnych:

Teresa Szczepaniuk – założycielka i długoletnia kierownik Zespołu Wokalnego „Radzyńskie Wrzosi” oraz Stowarzyszenia „Radzyńskie Wrzosi”, **Stanisława Popławska** prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Kormoran”, **Maria Ligeża** - kierownik Chóru „Radzyniaczy”, **Halina Mazur** prezes Stowarzyszenia Klub Seniora „Radzyńskie Wrzosi”, **Bożena Karwowska** kierownik Zespołu Wokalnego „Przyjazne Nuty”, **Halina Staszczuk** z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Dariusz Gałan** rektor Radzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku,

Tadeusz Pietras prezes Radzyńskiego Towarzystwa Regionalnego, **Stanisław Wachnik** – opiekun Miejskiego Klubu Seniora, **Andrzej Szczęch** - kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej; zaproszenie zostało skierowane także do **Marka Daniluka** z Polskiego Związku Niewidomych oraz do radzyńskiego Oddziału Caritas, którym kieruje **Krzysztof Gajdzicki**. Spotkanie uświetnił występ kierowanego przez **Robert Kwasowca** Zespołu Wokalnego Miejskiego Klubu Seniora.

Uczestnikami spotkania byli również przedsiębiorcy, którzy przystąpili do projektu, właściciele: Księgarni EDUCO (plac Wolności) - **Lucyna Kulik** i sklepu Męski Styl z ul. Dąbrowskiego **Anna Mościcka**

Miasto podjęło działania już w lipcu 2021 r.

Sekretarz Miasta **Robert Targoński** przedstawił działania Miasta Radzyna Podlaski związane z wdrożeniem Ogólnopolskiej Karty Seniora. W dniu 12 lipca 2021 r. w Urzędzie Miasta Radzyna Podlaski gościł ambasador projektu dr hab. **Marek Pilch**, przedstawiciel Stowarzyszenia MANKO w Krakowie, który na spotkaniu z przedstawicielami Urzędu Miasta wiceburmistrzem **Sławomirem Lipskim** oraz sekretarzem **Robertem Targońskim** przedstawił zasady i korzyści oraz warunki finansowe wiążące się z wdrożeniem w Radzynie Podlaskim Ogólnopolskiej Karty Seniora. Wkrótce pojawiła się szansa nieodpłatnego wdrożenia OKS, ponieważ Stowarzyszenie MANKO i Międzynarodowy Instytut Rozwoju Społecznego ogłosiły konkurs „Gmina Przyjazna Seniorom”, w którym nagrodą było bezpłatne wdrożenie Karty dla wytypowanych 10 gmin z całej Polski. **Miasto za pośrednictwem działającego przy Urzędzie Miasta Miejskiego Klubu Seniora, którego opiekunem jest Stanisław Wachnik, przystąpiło do konkursu poprzez złożenie 22 października 2021 r. formularza zgłoszeniowego, wskazując szereg działań służących wsparciu środowiska seniorskiego w naszym mieście.**

- Trzeciego listopada otrzymaliśmy radosną informację, że **plan działania otrzymał pozytywną**

ocenę jurorów i Miasto zostało laureatem konkursu i otrzyma bezpłatne wdrożenie projektu Gmina Przyjazna Seniorom-Ogólnopolska Karta Seniora wraz z prenumeratą „Głos Seniora” i udziałem w kampaniach prowadzonych przez Stowarzyszenie MANKO – mówił Robert Targoński.

Program wsparcia seniorów

Po tej informacji głos zabrał dr hab. **Marek Pilch**, który zaprezentował projekt „Gmina Przyjazna Seniorom-Ogólnopolska Karta Seniora”. - **Jest to program wsparcia seniorów przez przedsiębiorstwa i samorządy** – mówił. W ciągu 20 lat Stowarzyszenie MANKO przeprowadziło wiele kampanii społecznych, wydaje pismo „Głos Seniora” i Ogólnopolską Kartę Seniora, organizuje Międzynarodowe Senioralia. Obecnie tworzony jest Pilotażowy program Europejskiej Karty Seniora. Do programu Gmina Przyjazna Seniorom-Ogólnopolska Karta Seniora należy obecnie **180 gmin partnerskich, OKS ma 400 tys. seniorów, jest honorowana w 2600 punktach** w Polsce. Marek Pilch zachęcał seniorów, by polecali dobre, sprawdzone firmy, informowali je o możliwości przystąpienia do programu Ogólnopolska Karta Seniora. Wskazywał również, że warunkiem dobrostanu seniorów jest aktywność społeczna, intelektualna i fizyczna.

Po wystąpieniu dr. Marka Pilcha nastąpiło podpisanie porozumienia w sprawie wdrożenia projektu. Na dokumencie, wcześniej podpisanym przez Prezesa Międzynarodowego Instytutu Rozwoju Społecznego Łukasza Salwarowskiego, podpis złożył burmistrz Radzyna Jerzy Rębek. Marek Pilch wręczył burmistrzowi Jerzemu Rębkowi dwa certyfikaty: „Gmina Przyjazna Seniorom” oraz **Partner Kampanii „Solidarni z Seniorami - Razem Damy Radę”**.

Radzyń jest miastem przyjaznym seniorom

Przewodniczący Rady Powiatu i dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury **Robert Mazurek** podkreślił, że spotkanie, w którym uczestniczy, potwierdza, iż Miasto i Powiat są przyjazne seniorom.



- Miasto zabezpiecza bazę lokalową, co szczególnie uwidoczniło się podczas remontu pałacu, wspiera finansowo poszczególne grupy seniorskie, dofinansowuje koncerty, wycieczki, przeglądy muzyczne – mówił Robert Mazurek. Jako dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury przypomniał, że ROK wspiera inicjatywy seniorów, 90% imprez w ROK ma bezpłatny wstęp, seniorzy są zaangażowani do różnych przedsięwzięć kulturalnych. Na koniec zadeklarował, że posiadacze Ogólnopolskiej Karty Seniora będą mieli **50-procentową zniżkę cen biletów na imprezy odpłatne, organizowane przez Radzyński Ośrodek Kultury** (nie dotyczy to kina, które prowadzi odrębna firma). - Będzie mi niezmiernie miło należeć do grona obiektów honorujących OKS – powiedział Robert Mazurek.

Głos zabrała również radna **Bożena Lecyk**, która przypomniała, że temat OKS poruszyła na sesji Rady Miasta 29 października.

W odpowiedzi burmistrz **Jerzy Rębek** podkreślił, że Miasto tematem zajmowało się od lipca br, a już tydzień przed sesją - 22 października wspólnie z Miejskim Klubem Seniora, kierowanym przez **Stanisława Wachnika** przystąpiło do konkursu, w którym znalazło się w gronie laureatów - dziesięć samorządów, które otrzymały bezpłatny udział w projekcie. - Powodzenie tego przedsięwzięcia będzie zależało od zaangażowania przedsiębiorców – podkreślił włodarz Radzyna. - **Księgarnia EDUCO oraz sklep odzieżowy Męski Styl, a także dzisiaj Radzyński Ośrodek Kultury** złożyły konkretną deklarację. Oczekujemy na kolejne zgłoszenia przedsiębiorców, będziemy do nich wychodzili z deklaracjami współpracy.

W Radzynie jest kogo aktywizować

Rektor Radzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku **Dariusz Gałan** podziękował Burmistrzowi, że „postawił kropkę nad i” nad inicjatywą. Zachęcił seniorów, by aktywnie włączyli się w projekt i zapraszali przedsiębiorców do zgłaszania się do programu. - Jeśli my do nich przyjdziemy, to przyjdą też inni. W

Radzynie na 15 tys. mieszkańców jest prawie 6 tys. osób powyżej 60. roku życia, a w organizacjach pozarządowych, które mają tu przedstawicieli jest zrzeszonych kilkaset osób. Jest więc kogo aktywizować – mówił rektor RUTW.

Kolejnym punktem spotkania było powołanie Ambasadorów Projektu „Gmina Przyjazna Seniorom – Ogólnopolska Karta Seniora”. Osobom, które zobowiązały się, że przekażą informacje o projekcie przynajmniej jednej osobie, dr Marek Pilch i burmistrz Jerzy Rębek wręczyli promocyjne Pakiety Projektu „Zostań Ambasadorem i Współtwórcą OKS i GPS”. Otrzymali je: **Elżbieta Wieprow, Alicja Matejek, Lucyna Wysokińska, Lucyna Żmuda, Bożena Zuzak, Elżbieta Hawryluk, Marek Golec i Stanisław Wachnik**.

- Od Państwa zależy powodzenie projektu. Jeśli macie godne zaufania punkty usługowe, lekarzy, sklepy – polećcie je seniorom. Jeśli ta firma zechce przystąpić do projektu, nieodpłatnie otrzyma certyfikat i przystąpi do projektu. Seniorzy są wierni – ci co przystąpią, zawsze tam będą przychodzić – mówił Marek Pilch.

Następnie zostały wręczone Ogólnopolskie Karty Seniora. Jako pierwsi otrzymali je przedstawiciele radzyńskich organizacji zrzeszających seniorów: **Teresa Szczepaniuk, Stanisława Popławska, Maria Ligeża, Halina Mazur, Bożena Karwowska, Alina Staszczuk**.

Pierwsi przedsiębiorcy, którzy zadeklarowali przystąpienie do Projektu, otrzymali z rąk Marka Pilcha certyfikaty: **Lucyna Kulik** (Księgarnia EDUCO), **Anna Mościcka** (Sklep Męski Styl), **Robert Mazurek** (ROK).

Dodać należy, że kolejni przedsiębiorcy złożyli listy intencyjne w tej sprawie. **Są to Butik Dora przy ul. Rynek, Gabinet Rehabilitacyjny pani Moniki Romanowskiej, kawiarnia Kofi&Ti przy ul. Warszawskiej oraz restauracja Stary Cap przy ul. Warszawskiej.**

Ogólnopolskie Karty Seniora można odbierać w Miejskim Klubie Seniora. Do momentu zamknięcia numeru zgłosiło się po nie ponad 180 osób.

Anna Wasak

Pałac Potockich w Radzynie a sarmatyzm

W zrewitalizowanym Pałacu Potockich planowane jest powstanie Muzeum Kultury Sarmackiej. Obiekt idealnie się wpisuje w tę ideę, szczególnie - „oświeconego sarmatyzmu”. Rezydencja magnacka zachwyca rozmachem i poziomem artystycznym. Jej właściciele w wiekach XVII i XVIII - Stanisław Antoni Szczuka z żoną Konstancją z Potockich oraz Eustachy i Marianna Potoccy z synami Ignacym oraz Stanisławem Kostką należeli do elity, byli wręcz kreatorami życia politycznego, intelektualnego i artystycznego Rzeczypospolitej.

W XVIII w. Radzyna stanowił ważne centrum polityczne i kulturalne Rzeczypospolitej, był znaczącym punktem na kulturalnej mapie Europy. Jest pomnikiem I Rzeczypospolitej w jej najlepszej odsłonie „oświeconego sarmatyzmu”.

Rezydencje magnackie były wizytówką szlacheckiej Rzeczypospolitej. Historia sprawiła, że większość tych wspaniałych obiektów została za naszą wschodnią granicą: na Ukrainie, Białorusi i Litwie. Radzyński Pałac Potockich to jedyna w takiej skali zachowana rezydencja magnacka, pamiątka kultury magnackiej, która nas wyróżniała na tle Europy i świata.

Warto zauważyć, że artykuł Joanny Orzeł o sarmatyzmie zamieszczony na stronie Muzeum Pałacu Jana III Sobieskiego w Wilanowie <https://www.wilanow-palac.pl/sarmatyzm.html> ilustrowany jest portretem właściciela Radzyna - **Stanisława Antoniego Szczuki**, zamówionym przez jego wnuczkę, właścicielkę Radzyna Mariannę z Kątskich Potocką.

Stanisław Antoni Szczuka tytułowany jako „pan na Szczuczynie i Radzynie”, sekretarz i przyjaciel Jana III Sobieskiego to ideał Sarmaty, uznany przez Pawła Jasienicę za „najmądrzejszego i najlepszego człowieka epoki”, uosabia cnotę heroizmu, bohaterskiego obrońcy

Ojczyzny, a nawet jako walczący z Turkami pod Wiedniem - ideę „przedmurza chrześcijaństwa”. Cnoty wojenne łączył z działalnością polityczną i zaangażowaniem w reformę ustrojową państwa (jako mówca sejmowy i pisarz polityczny), ze szczególnym naciskiem na edukację (postulował założenie sieci publicznych szkół utrzymywanych przez państwo, w Szczuczynie założył i utrzymywał szkołę prowadzoną przez pijarów, powstała tam pierwsza szkoła dla dziewcząt i instytut głuchoniemych), ale także gospodarskimi - w rozległych włościach rozwijał rolnictwo, przemysł, budował i rozbudowywał miasta. Był ponadto mecenasem sztuki i nauki, zgromadził wspaniałą księgozbiór (przechowywany m.in. w pałacu radzyńskim).

To on podniósł Radzyna z ruin po potopie szwedzkim, a nawet znacznie rozbudował miasto. Na miejscu wzniesionej przez Mniszchów palazzo in fortezza, wzorując się na pałacu w Wilanowie, wznosił rezydencję barokową według projektu Augustyna Locciego.

Kazimierz Maliszewski w artykule zamieszczonym na stronie Muzeum Pałacu w Wilanowie „Sarmatyzm oświecony w czasach Jana III Sobieskiego” https://www.wilanow-palac.pl/sarmatyzm_oświecony_w_czasach_jana_iii.

html wskazuje, że „sarmatyzm oświecony” narodził się w otoczeniu Jana III Sobieskiego, do którego Stanisław Antoni Szczuka należał. Autor podkreśla, że „w pojęciu „sarmatyzm oświecony” mieści się przynależność wspomnianej grupy magnatów do kultury sarmackiego baroku, jak też elementy prekursorskie, zapowiadające właściwe oświecenie. Wielu bowiem przedstawicieli polskiego oświecenia wychowało się na tradycjach sarmatyzmu oświeconego... Ogólnie rzecz biorąc, w okresie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego nawiązywano bezpośrednio do wielu pojęć, poglądów i zjawisk z czasów Jana III Sobieskiego.”

Działania zapoczątkowane przez Stanisława Antoniego Szczukę były tu kontynuowane i rozwijane przez wnuczkę Szczuki - Mariannę z Kątskich i jej męża Eustachego Potockich, którzy m.in. byli głównymi sponsorami Collegium Nobilium, a ich synowie Ignacy (urodzony w Radzynie w 1750 r.) i Stanisław Kostka Potocki (właściciel Radzyna w latach 70. XVIII w.) stali się filarami polskiego oświecenia - zaangażowani byli w reformę oświaty i ustroju państwa.

Pałac był bogato wyposażony w dzieła sztuki, m.in. związane z dziejami rodów właścicieli i Rzeczypospolitej, w tym obrazy - portrety przodków i królów Polski.



Miał obszerną bibliotekę, w której znajdowały się dzieła historyczne dotyczące dziejów Polski

Wyrazem zewnętrznym tych idei jest architektura pałacu i zdobiące je rzeźby Jana Chryzostoma Redlera, które przetrwały do dziś prawie w komplecie i stanowią ewenement w skali Europy.

Magnacka rezydencja w Radzynie przebudowana na zlecenie Potockich przez Jakuba Fontanę, a ozdobiona rzeźbami przez Jana Chryzostoma Redlera stanowi pomnik chwały i apoteozę rodów właścicieli (Potockich, Kątskich, Szczuków), a także potęgi Rzeczypospolitej. Rzeźby o charakterze heroicznym i wojennym (m.in. cztery grupy z Herkulesem są uosobieniem potęgi Rzeczypospolitej, jej zwycięstw nad Szwecją, Rosją, Turkami, Tatarami; rzeźby niewolników - Kozaka i Turka - przy ryalicie środkowym to sym-

bol walki z wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi, w których miały udział rody właścicieli pałacu). Rzeźby ponadto sławią miłość i życie rodzinne, pokazują aspiracje intelektualne i artystyczne mieszkańców pałacu.

Warto dodać, że okalające Radzyna wioski były wioskami szlacheckimi, tzw. zaściankami, w których zachowały się tradycje i mentalność związana z tak wychwalaną przez Adama Mickiewicza w „Panu Tadeuszu” czy Henryka Sienkiewicza w „Potopie” drobną szlachtą, charakteryzującą się wielkim patriotyzmem, przywiązaniem do tradycji i wiary oraz poczuciem godności i aspiracjami i kulturalnymi, które żywe są także obecnie w Radzynie Podlaskim.

Anna Wasak

Rewitalizacja Pałacu Potockich przebiega zgodnie z harmonogramem

Aktualnie wewnątrz zabytku trwa zakładanie instalacji: sanitarnej, wodociągowej, wentylacyjnej i co, na parterze są kładzione tynki, rozpoczęto się przygotowanie ścian na 1. piętrze do położenia tynków.

Jeśli chodzi o dziedziniec, to po ustaleniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków kończące jest kładzenie sieci instalacji podziemnych. Równocześnie prowadzone są badania archeologiczne.

Jeśli pogoda pozwoli, wkrótce rozpocznie się utwardzanie dziedzińca - w pierwszym etapie tucz-



niem, docelowo będzie to granit.

Prowadzone są również prace na ryalicie środkowym korpusu głównego od strony dziedzińca oraz na wjeździe z Grobli Paradnej

na dziedziniec - przed tzw. Żelazną Bramą. Wjazd będzie utwardzony tłuczniem.

AW

Na zrewitalizowanym Rynku będzie więcej zieleni

Jak poinformował na listopadowej sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek, Konserwator Zabytków zatwierdził projekt zamienny rewitalizacji Rynku. Według nowego projektu na Rynku będzie więcej zieleni: oprócz 14 drzew przewidzianych w pierwszym projekcie, będzie nasadzonych 6 drzew i powstanie dużo przestrzeni zagospodarowanej zielenią niską. Drzewa, krzewy i trawa będą podlewane automatycznie. Zmiany zostały bardzo dobrze przyjęte przez Konserwatora Zabytków, także wykonawca je zaakceptował i wykona w ramach umowy.

AW



Światowe Dni Młodości

Pod hasłem „Wstań ustanawiam cię świadkiem tego, co zobaczysz” (Dz 26,16) 20 listopada w kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy odbyły się Światowe Dni Młodości w rejonach naszej diecezji.

W rejonie radzyńskim gościliśmy młodzież z dekanatów radzyńskiego, międzyrzeckiego i komarowskiego. Łącznie w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim modliło

się blisko 300 młodych ludzi. Po zawiązaniu wspólnoty nastąpiła konferencja, która przybliżyła treść orędzia Ojca Świętego Franciszka na XXXVI Światowy Dzień Młodości, a po niej młodzi dzielili się w mniejszych grupach doświadczeniem swojej wiary. Spotkanie uświetniła Eucharystia koncelebrowana przez kapłanów naszego rejonu w intencji młodzieży. Był to wyjątkowy czas słuchania i uwielbienia Boga.

Parafia MBNP



Kolejny gigant w radzyńskim PKS-ie

Kolejny nowy trzyosiowy pojazd marki Scania Irizar i6s zasilił tabor radzyńskiego PKS-u. Jak wyjaśnia prezes Adam Frączek, firma miała coraz większe zapotrzebowanie na pierwszy tego typu pojazd, stąd decyzja o zakupie drugiego.

- Pierwszą Scanię przyprowadziliśmy w dość niefortunnym momencie, ponieważ na świecie rozpoczynała się pandemia i wszystkie zdobyte zlecenia na przewozy zagraniczne zostały wstrzymane. Uspokoję jednak tych, którzy w internecie pisali, że była to zła decyzja, ponieważ pojazd nie stał, tylko pracował na siebie w kursach krajowych dalekobieżnych, a tuż po odmrożeniu przewozów międzynarodowych byliśmy jedną z nielicznych firm, która od razu wykazała gotowość do podjęcia dużych zleceń – wyjaśnia Adam Frączek.

Nowa Scania wyprodukowana została w 2021 roku i pozyskano ją w formie leasingu. Wyposażona w 12-litrowy silnik o mocy 450 koni z 12-stopniową automatyczną skrzynią biegów.

Od swoich poprzedników wyróżnia się wielkością: 15 metrów długości i 4 metry wysokości, co przekłada się na liczbę miejsc - aż 71. Ze względu na gabaryty pojazd został wyposażony w dwuosiowe skrętne tylne zawieszenie.

W wyposażeniu znajdziemy: reflektory diodowe LED, kamerę cofania oraz czujniki cofania, system LDW mający na celu zwiększenie bezpieczeństwa jazdy poprzez ostrzeżenie silnymi drganiem fotel przed niezamierzonym zjechaniem z własnego pasa ruchu (np. w



przypadku zaśnięcia), rozkładane i odsuwane siedzenia, składane stoliczki, podnóżki, podłokietniki, klimatyzację z nawiewami indywidualnymi, lampki do czytania, mikrofon, DVD + trzy monitory LCD, radio-stereo, bezprzewodowy internet Wi-Fi (LTE) oraz lokalizator GPS, gniazdko 230V pod każdym fotelem, toaletę, lodówkę, barek (ciepłe/zimne napoje), najnowocześniejsze systemy bezpieczeństwa: elektroniczny układ rozdziału sił hamowania EBD; układ stabilizacji toru jazdy TC; asystent utrzymania pasa ruchu (SPA) oraz normę emisji spalin EURO 6.

- Na chwilę obecną mamy już zaplanowany cały 2022 rok na obydwie pojazdy trzyosiowe. Okazuje się, że biura podróży szukają takich pojazdów, z taką liczbą miejsc, dlatego bez wahania podjąłem decyzję

o zakupie. Oczywiście na pozostałe nasze autokary także mamy już zlecenia, nie ma pojazdu, który by stał i nie zarabiał na siebie. Rok 2020, kiedy rozpoczęła się pandemia, firma zamknęła zyskiem. Ten rok także będziemy zamykać z zyskiem. Dodam, że wszyscy pracownicy w tych latach dostali dwie podwyżki, być może będzie i trzecia, zatem świetnie sobie radzimy – dodaje prezes.

Radzyński PKS na chwilę obecną dysponuje 9 autokarami oraz 7 busami. Wszystkie pojazdy spełniają europejskie normy emisji spalin.

Warto dodać, że od niedawna przedsiębiorstwo świadczy usługę na rzecz pierwszego składu Motoru Lublin, wożąc zespół po kraju na mecze ligowe.

Karol Niewęglowski

Walczyli o Puchar Burmistrza

W niedzielę (28.11) w hali szkoły Podstawowej nr 1 w Radzynie Podlaskim odbyły się Turniej Siatkówki Halowej Drużyn Old Boy 40+ o Puchar Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski. W zmaganiach wzięły udział 4 drużyny z powiatu radzyńskiego.

- Witam wszystkich bardzo serdecznie. Cieszę się, że za punkt swoich zmagani wybraliście właśnie halę szkoły miejskiej, po to właśnie ona jest, po to powstała aby dawać możliwość uczestnictwa w tego typu

zawodach. Na ten czas życzę wam samych zwycięstw, mile spędzonego czasu i zdrowego ducha rywalizacji – mówił na wstępie burmistrz Jerzy Rębek.

Panowie podczas kilkugodzinnych zmagani na boisku o najwyższe miejsce wykazali się niebywałą wytrzymałością i zaangażowaniem w meczach. Jak zaznaczył po zakończeniu sędzia główny zawodów Patryk Jucha, Panowie zaprezentowali wysoki poziom umiejętności i wykazali się zawodowym podejściem do każdej sędziowskiej decyzji.

Na zakończenie z rąk zastępcy burmistrza Sławomira Lipskiego



kapitanowie odebrali zasłużone dyplomy oraz puchary. Każdy z uczestników otrzymał także upominek ufundowany przez Burmistrza Miasta.

Klasyfikacja końcowa zawodów:
I miejsce AZ-BUD Poczta Radzyń Podlaski
II miejsce OLDBOY'S Wołyń
III miejsce WODMAR Radzyń

Podlaski
IV miejsce AZ-BUD Komarówka Podlaska

Karol Niewęglowski

Od 3 stycznia w Radzynie ruszy całodobowa apteka

Dzięki staraniom Starosty Radzyńskiego Szczepana Niebrzegowskiego oraz Dyrektora SP ZOZ Roberta Lisa w Radzynie uruchomiona zostanie całodobowa apteka. Od 3 stycznia dyżury nocne i świąteczne będzie pełniła „Apteka Centrum” przy ul. Wisznickiej 111. Stosowną uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Powiatu Radzyńskiego na sesji 30 listopada.



Od 12 grudnia pojedziemy pociągiem do Warszawy

12 grudnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy PKP, w którym uwzględniona została stacja Radzyń Podlaski. Pociągi do Warszawy będą odjeżdżać o godz. 7.28 oraz 16.00. Podróż będzie trwała ok. 1,5 godziny.

Z kolei z Warszawy do Radzyna wyjedziemy o godz. 11.00 i 17.21. Za bilet normalny w 2 klasie zapłacimy najmniej 24 zł.

Z:	DATA:	GODZINA ODJAZDU:
RADZYŃ PODLASKI	12 NIEDZIELA GRUDZIEŃ 2021	12:33
DO: WARSZAWA WSCHODNIA		

SZCZEGÓŁY	STACJA / PRZYSTANEK	DATA	ODJ./PRZYJ.	CZASJ	PRZESIADKI	ŚRODEK TRANSPORTU
rozwił	Radzyń Podlaski Warszawa Wschodnia	12.12.21	odj. 07:28 przyj. 08:58	1:30	0	KUP BILET
rozwił	Radzyń Podlaski Warszawa Wschodnia	12.12.21	odj. 16:00 przyj. 17:34	1:34	0	KUP BILET

Obchody Honorowego Krwiodawstwa

27 listopada, w sali Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, odbyły się obchody Honorowego Krwiodawstwa w Powiecie Radzyńskim. Podczas nich odbyły się przemówienia zaproszonych gości, wręczone zostały m.in. odznaczenia oraz miała miejsce wspólna zabawa.

Fot. Mirosław Piasko



Radzyń Podlaski 27.11.2021 r.

Klub Honorowych Dawców Krwi
im. E. Kaznowskiego
w Radzynie Podlaskim

Z okazji jubileuszowych, bo obchodzonych już po raz 50. Dni Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża, pragnę wyrazić szczerą wdzięczność i głębokiego szacunku Krwiodawcom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w ideę dobrowolnego i bezinteresownego dzielenia się cennym darem życia z innymi.

Można śmiało powiedzieć, że krew jest najcenniejszą substancją w organizmie człowieka, bez niej nie jesteśmy w stanie funkcjonować. To także wyjątkowy, wspaniały lek, którego źródłem pozyskiwania może być tylko człowiek ofiarujący go potrzebującym w bezinteresownym darze. Dzięki pomocy Honorowych Dawców Krwi wielu chorych może odzyskiwać zdrowie, często także zachować życie.

Dlatego wszystkim Krwiodawcom - ludziom o wielkich sercach, którzy dają część siebie, by ratować innych, składam najserdeczniejsze podziękowania wraz z życzeniami satysfakcji oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Jako Burmistrz Radzyna pragnę w sposób szczególnie wyrazić satysfakcję i słowa uznania dla wszystkich osób zaangażowanych w propagowanie i realizację wspaniałej idei honorowego krwiodawstwa w naszym mieście, a zrzeszonych w prężnie działającym Klubie Honorowych Dawców Krwi im. E. Kaznowskiego.

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski
Jerzy Rębek

OGRANICZENIA KRAJOWE



50% OBŁOŻENIA:

KOŚCIOŁY, GASTRONOMIA, HOTELE, KULTURA (kina, teatry, opery, filharmonie, domy i ośrodki kultury, koncerty i widowiska cyrkowe), OBIEKTY SPORTOWE (baseny, aquaparki itp.) (obecnie 75% obłożenia)

MAKSYMALNIE 100 OSÓB:
ZGROMADZENIA, UROCZYŚCIOŚCI (wesela, komunie, konsolacje, spotkania), DYSKOTEKI (obecnie maksymalnie 150 osób)

JEDNA OSOBA NA 15 M²:
SIŁOWNIE, KLUBY I CENTRA FITNESS, HAZARD, MUZEA I GALERIE SZTUKI, TARGI, WYSTAWY, KONGRESY, KONFERENCJE, HANDEL (zmiana z jednej osoby na 10 m²)



Zadbali o bezpieczeństwo najmłodszych

Miasto Radzyń Podlaski wraz z Komendą Powiatową Policji w Radzynie Podlaskim w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych zorganizowali cykl spotkań z dziećmi uczęszczającymi do Przedszkoli Miejskich.

Na spotkaniach funkcjonariusze poruszali tematy dotyczące szeroko pojętego bezpieczeństwa. Najmłodszy z zainteresowaniem przysłuchiwali się pogadance na temat bezpiecznego zachowania zarówno na terenie przedszkola

jak i poza nim. Nie zabrakło również informacji z zakresu ruchu drogowego oraz jak ważne jest posiadanie elementów odblaskowych.

Na pamiątkę spotkania z Policjantami wszystkie dzieci zostały obdarowane elementami odblaskowymi ufundowanymi przez Burmistrza Miasta Jerzego Rębka i zgodnie twierdziły, że od tej chwili będą im zawsze towarzyszyły, aby być widocznym i bezpiecznym.

Karol Niewęglowski



Radzyńskie Towarzystwo Szachowe

20.11.2021r. Nasi najmłodszy szachiści wzięli udział w IV OTWARTYM TURNIEJU SZACHOWYM O PUCHAR WÓJTA GMINY FIRLEJ w Woli Skromowskiej. Dla 5 naszych zawodników były to pierwsze poważniejsze zawody w życiu. Zagrali wspaniale.

Kajetan Kondraszuk wygrał turniej B. Piotr Sidor zajmuje 2, Jakub Skrzypczak 3, Robert Sposób 4, Kajetan Mysłowski 5, a Bartosz Dominik 6 miejsce w kategorii wiekowej do lat 8, choć wszyscy mają dopiero 7 lat. Życzymy Wam dalszych, jeszcze większych sukcesów. Trzeba wspomnieć, że Hubert Goławski



wygrawa, a Jego brat Bartłomiej zajmuje 2 miejsce w turnieju A. Wszyscy wymienieni szachiści to

zawodnicy Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. Gratulacje!

Red.

Informacja o szczepieniach przeciw COVID-19

Szanowni Państwo!

Informuję, że **osoby w wieku powyżej 70. roku życia oraz osoby niepełnosprawne**, które chcą się zaszczepić przeciw COVID-19, ale mają problemy z dotarciem do punktu szczepień, mogą skorzystać ze specjalnie zorganizowanego transportu. Numery telefonów

do pracowników urzędu odpowiedzialnych za transport: **500 063 108** lub **(83) 351 24 75**.

Zapisy są prowadzone w dni powszednie w godzinach 8.00-15.30.

/-/ Jerzy Rębek
Burmistrz Miasta



Rowerowe Mikołajki z MOSIR-em



MOSiR Radzyń oraz Radzyńska Grupa Rowerowa „I LO i Przyjaciele” 5 grudnia zorganizowały Rowerowe Mikołajki. Odzew był spory, gdyż trasę zaliczyło ponad 50 uczestników. Siłą napędową imprezy była „młodzież” z I LO i Przyjaciele z Tadeuszem Pietrasem na czele. Nad sprawami organizacyjnymi czuwał MOSiR Team z dyrektorem Beatą Sposób.

Każdy, kto chciał przejechać się w zimowej scenerii ścieżką rowerową „Bulwar nad Białką”, mógł wylosować nagrodę. Wystarczyło zgłosić się po kartę uczestnika i zdobyć dwie pieczątki na krańcach tejże ścieżki.

Serdecznie dziękujemy sponsorom i darczyńcom, dzięki którym można było zakupić nagrody i pomyśleć o gorącej kawie, herbacie i słodkim co nieco. Bra-

wa dla Miasta Radzyń Podlaski, firmy drGerard, Cyklo Ski Serwis, LGD Zapiecek i Starostwa Powiatowego.

I obiecujemy, że od przyszłego roku będzie jeszcze bardziej... rowerowo!

Marek Topyła
MOSiR

Rekordowa kwota! Ponad 13 tysięcy na Motomikołajkach!

Motomikołajki 2021 dobiegły końca. W tym roku było nieco inaczej, trochę śmielej, więcej ludzi gotowych do działania. To wszystko przełożyło się finalnie na niesamowity odzew mieszkańców, którzy już nie raz pokazywali, że są gotowi pomagać.

- Wzorem lat ubiegłych jako radzyscy motocykliści zaprosiliśmy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w akcji Motomikołajki. Naszym celem jak co roku było sprawienie nieco radości dzieciom z radzyskich domów dziecka poprzez zawieszenie im zabawek, słodyczy czy artykułów szkolnych. W tym roku postanowiliśmy także pomóc potrzebującym z miasta i gminy Radzyna Podlaski. Z lekką obawą przystąpiliśmy do tego działania, bo nie wiedzieliśmy, czy będziemy mieć aż tyle rzeczy, aby wystarczyło dla wszystkich. Nasze obawy zostały bardzo szybko rozwiązane. Nie spodziewaliśmy się tak wielkiego odzewu ze strony mieszkańców jak i radzyskich przedsiębiorców. Prawie 2 duże busy zostały wypełnione po brzegi rzeczami, które przywozili ludzie. Jeszcze większe zaskoczenie przeżyliśmy, gdy oficjalnie otworzyliśmy puszkę

i przeliczyliśmy pieniążki zbierane przed akcją w sklepach i podczas niedzieli. Wyszło ponad 13 tysięcy złotych i ta kwota ciągle rośnie!!! Co chwilę ktoś dzwoni, co chwilę ktoś wpłaca jeszcze pieniądze na konto. Coś niesamowitego! Już niebawem za zebraną kwotę kupimy buty, kurtki, czapki, szaliki i prześlemy dzieciom - podsumowuje w wielkim skrócie akcję koordynator Karol Niewęglowski.

Niedziela pełna emocji

Mimo zimna motocykliści nie zawiedli. Ponad 50 różnego typu maszyn pojawiło się na parkingu przy byłym sklepie Tesco. Dzień jednak rozpoczął od parady przez miasto oraz wizyty w Niepublicznym Zakładzie Opiekuńczo - Leczniczym w Ustrzeszcu.

- Postanowiliśmy sprawić też odrobinę radości seniorom. Obecnie mamy ciężkie czasy. Nastał ko-

ronawirus, który utrudnia kontakty rodzinne. W takim miejscu jak to szczególnie zaostrzono przepisy związane z odwiedzinami, ponieważ seniorzy są bardziej narażeni na zachorowania. Przygotowana przez nas paczka miała za zadanie dać im odrobinę radości i pokazać, że jesteśmy i pamiętamy. No i chyba nam się to udało. Zostaliśmy przywitani przez personel bardzo ciepło. Widok seniorów stojących w oknach ze łzami w oczach i machających do nas ściankami za serce, coś niesamowitego - dodaje Jacek Patkowski, współorganizator.

W zwartym szyku motomikołaje przejechali pod Tesco, gdzie przez blisko 3 godziny zbierali datki od ludzi, którzy nie żalowali dobrych słów i swojego portfela. W tym dniu można było nie tylko dać coś od siebie dla potrzebujących. Dzięki uprzejmości Darka Kubajko można było wsiąść i dokładnie przyjrzeć się zabytkowym autom, a jeśli ktoś nigdy nie siedział i nie widział wnętrza tzw. TIR-a, to Jarosław Hornowski podstawiając swoje „złotko”, dał taką możliwość.

Koniecznym jest wspomnieć o Pawle Krzemianowskim, który przyjechał na wydarzenie ze swoją słynną na całe województwo (a może już i Polskę) grochówką. Dodajmy, że wszystkie pieniądze, które zostały wrzucone do puszek za pyszną zupkę, Paweł przeznaczył na motomikołajki. Dzieci (ale nie tylko) z wielką chęcią korzystały z możliwości przejechania się na quadzie jak i na innych motorach, za co składamy wielkie



dzięki chłopakom, którzy nie żalowali benzyny i przez blisko 3 godziny wozili chętnych. Nie zawiedli także policjanci z radzyskiej komendy jak i drużyny i druhowie z OSP Paszki Duże, którzy jak co roku wsparli inicjatywę. Przez cały ten czas był obecny także I Szczep Harcerski „Infinity” im. hm. Mieczysława Stągrowskiego 12. Radzyska Drużyna Wędrownicza „Delta”. Harcerze dzielnie podążyli za każdym nowo przybyłym mieszkańcem z prośbą o datkę do puszek. Słowa podziękowania należą się także naszym dzielnym motocyklistom Małgosi i Marcie, które dbały o porządek na busie, przyjmując i układając paczki.

Część zebranych przedmiotów jeszcze tego samego dnia zostało przekazanych do domów dziecka. Pozostałe motocykliści prześlą do MOPS-u i GOPS-u, gdzie pracownicy rozdysponują tym naj-

bardziej potrzebującym dzieciom z miasta i gminy Radzyna Podlaski.

Podziękowania

Nie sposób jest wszystko opisać, co się działo w tym dniu oraz każdemu podziękować. Jeśli kogoś pominęliśmy, to z góry przepraszamy. Serdeczne podziękowania należą się klubowi motocyklowemu Aiki Biker za wielką pomoc przy wydarzeniu oraz nieformalnej grupie motocyklowej Bikers Radzyna. Bez Was to wszystko by się nie udało. Podziękowania ślemy do wszystkich przedsiębiorców, którzy nas wsparli i mamy nadzieję, że za rok również będziemy mogli na Was liczyć. Zatem nie żegnamy się, tylko mówimy DO ZOBACZENIA ZA ROK, a może i wcześniej (uśmiech).

Karol Niewęglowski
Jacek Patkowski



W gronie tych, do których pragniemy skierować podziękowania są:

Lubelska Akademia Aikido, Bimiz Food Sp. z o.o., Maszarnia Ubojnia ZEMAT Zdzisław Trościańczyk i spółka S.J., Darek Kubajko, Paweł Krzemianowski, Bears Riders Łuków oraz Girls Riders z Łuków, Ludzie Chaosu Parczew, Moto Riders Puławy, Welmax Papier Sp. z o.o. Wołyn, Hermes Barber Kamil Bieniek, Zakład Poligraficzny Awa - Druk, Usługi elektryczne Master Łukasz Rębek, sklep Semi-Style Agnieszka Szczepaniuk, Krzysztof Stefaniak sklep Groszek przy ul. 1000-lecia w Radzynie Podlaskim, Krzysztof Hryciuk Warta Ubezpieczenia, Sklep Hydrauliczny Sanit, Sklep Hydrauliczny Hydro-Partner Jacek Śledź Witold Obrębski,

apteka Centrum przy ul. Warszawskiej w Radzynie Podlaskim, apteka Od Serca przy ul. Chomiczewskiego w Radzynie Podlaskim, apteka Vita w Topazie przy ul. Zabielskiej w Radzynie Podlaskim, sklep Yato Jacek Warowny, sklep Majster Bartek Przystupa, Kris Auto, Auto Serwis Koma, skład budowlany Bedex Barbara Siebielec, Termo-Dom PHU Renata Kulenty, salonik prasowy Frewoj przy ul. Dąbrowskiego w Radzynie Podlaskim, Farbex Radosław Domański, Hurtownia owoców i warzyw Stryczyk Krzysztof przy ul. Powstania Styczniowego w Radzynie Podlaskim, Moto-Chemia s.c. Mirosław Sobieszek, stacja paliw Moya

w Radzynie Podlaskim, stacja paliw Orzeł w Białej, sklep budowlany Mrówka Piotr Tarkowski, Moto - Naprawa Waldemar Kopański, OSP Paszki Duże, Komenda Powiatowa Policji w Radzynie Podlaskim, Spółdzielca Mleczarnia Spomlek w Radzynie Podlaskim, pracownicy Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP w Radzynie Podlaskim, Lokalna Grupa Działania „Zapiecek” w Radzynie Podlaskim, Bricomarche Radzyna Podlaskim, Fryzjer Męski Krzyżer Michał Sobocki, pracownicy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Radzynie Podlaskim.

Radni nie wyrazili zgody na dodatkowy zrzut ścieków z terenu gminy do miejskiej oczyszczalni. Trzeba zatrzymać samowolę Wójta.

Rada Miasta Radzyń Podlaski nie wyraziła zgody, aby Gmina Radzyń Podlaski odprowadzała ze swego terenu dodatkowe ścieki komunalne do oczyszczalni będącej własnością Miasta Radzyń Podlaski. Radni byli w tej sprawie jednogłośni.

Powodem są uwarunkowania techniczne: radzyńska oczyszczalnia funkcjonuje na granicy przerobu, dodatkowy, niekontrolowany wpływ ścieków komunalnych z Gminy Radzyń Podlaski stanowiłby zagrożenie sanitarne dla mieszkańców miasta i zahamował jego rozwój. Mimo iż Miasto wielokrotnie informowało o tych faktach Gminę, Wójt Wiesław Mazurek bez zawarcia porozumienia z Miastem rozpoczął intensywne prace związane z budową kanalizacji wsi Biała (Zaródki i Adamki), którą ma zamiar odprowadzać ścieki do miejskiej oczyszczalni.

Problemowi była poświęcona sesja nadzwyczajna Rady Miasta, która odbyła się 24 listopada. Jak informował Burmistrz Jerzy Rębek, została zwołana, by omówić temat odrębnie ze względu na wagę problemu oraz obszerność zagadnienia.

Burmistrz Jerzy Rebek poinformował radnych, że **Wójt Wiesław Mazurek prowadzi intensywne prace związane z budową kanalizacji sanitarnej w miejscowości Biała, a konkretnie - w Zaródkach i Adamkach. Bez wymaganej zgody i jakiegokolwiek porozumienia chce włączyć tę część gminy do oczyszczalni ścieków, która jest wyłączną własnością miasta.**

8 listopada na drodze należącej do Miasta prowadzone były prace budowlane związane z budową gminnej kanalizacji, choć wójt nie uzyskał zgody na umieszczenie na miejskiej działce urządzeń ani zgody na zrzut ścieków do miejskiej oczyszczalni.

Należy podkreślić, że podjęta uchwała **nie dotyczy mieszkańców miejscowości Zabiele i Radowiec. Zgodę na dołączenie tych miejscowości wydał burmistrz Witold Kowalczyk ok. 10 lat temu, obecnie Miasto ją honoruje.** Zrzut ścieków z tych miejscowości bezpośrednio do miejskiej sieci będzie się nadal odbywał.

Sytuacja jest poważna, oczyszczalnia nie ma odpowiednich rezerw

- Sytuacja jest poważna, ponieważ miejska oczyszczalnia nie dysponuje takimi rezerwami, które mogłyby być wykorzystane do przyjęcia ścieków komunalnych z nieruchomości położonych w granicach administracyjnych Gminy Wiejskiej Radzyń Podlaski - informował na sesji burmistrz Radzyna Jerzy Rębek.

Chodzi o względy techniczne. **Oczyszczalnia ścieków, obsługiwana przez PUK, ma ponad 25 lat, funkcjonują w niej zastosowane przed ćwierćwieczem rozwiązania technologiczne, ponadto obecnie jest znacznie większe zapotrzebowanie na odbiór ścieków od mieszkańców i przedsiębiorców z terenu Miasta Radzyń niż w okresie, w którym była budowana.**

- Decyzja wodno-prawna wydana 10.12.2015 określa, że oczyszczalnia może zrzucić na dobę 3 900 m³ oczyszczonych ścieków, czyli 268 m³ na godzinę. W 2021 roku było to od 3 411 do 3 700 m³, co oznacza, że nasz zapas wynikający z pozwolenia jest na poziomie 10%. To funkcjonowanie na granicy dopuszczalności - informował prezes PUK Jarosław Ejsmont. W dodatku należy jeszcze uwzględnić ścieki dowożone beczkowozami, których ilość rośnie. W 2014 r. było to 4 721 m³, w 2020- 26 000 m³, czyli dodatkowe 70 m³ dziennie.

Oczyszczalnia ścieków jest instalacją wrażliwą - **ważna jest nie tylko mechanika, ale i biologia. Niekontrolowany napływ ścieków i ich niestabilizowanie może zniszczyć biologię, która służy do oczyszczania ścieków.**

Tymczasem przekroje rur w budowanej kanalizacji na terenie gminy wiejskiej są takich rozmiarów, że umożliwią przepływ ścieków z całej gminy, stąd obawa, że zostanie nam podłączony cały łańcuch wiosek.



17 42 Rada Miasta Radzyń Podlaski Sesja w dniu 24 listopada 2021

Miejska oczyszczalnia ma zabezpieczać potrzeby Miasta

Oczyszczalnia jako główne zadanie ma zabezpieczyć interesy mieszkańców miasta. To Miasto powinno zdecydować, czy te 10% „zapasu” udostępnić, czy zabezpieczyć na potrzeby rozwoju miasta.

- Aktualnie mamy do czynienia z istotnym wzrostem liczby realizowanych oraz planowanych inwestycji budowlanych. W Radzynie czeka ok. 300 mieszkań na podłączenie się do miejskiej sieci kanalizacyjnej, na możliwość podłączenia oczekują też nowe inicjatywy gospodarcze - informował Burmistrz. - Te względy powodują, że **oczyszczalnia bez modernizacji nie jest w stanie odbierać dodatkowych ścieków**, a priorytetem działań władz Miasta jest troska o zapewnienie bezpiecznego korzystania z miejskiego systemu wodno-kanalizacyjnego dla mieszkańców obecnie z niego korzystających oraz pełnego dostępu dla chcących się podłączyć do systemu w przyszłości. Dlatego **władze Miasta muszą przede wszystkim zapewnić niezakłócony odbiór ścieków ze swego terenu**, a także brać pod uwagę możliwość odbioru ścieków z obecnie realizowanych oraz planowanych inwestycji. W obecnych uwarunkowaniach ewentualne wyrażenie zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Mias-

stem a Gminą Radzyń Podlaski w sprawie zgody na odprowadzanie ścieków z terenu gminy do miejskiej oczyszczalni zagraża bezpieczeństwu sanitarnemu mieszkańców miasta i ograniczy możliwości jego rozwoju - tłumaczył wójt Radzyna.

Burmistrz Jerzy Rębek wyjaśniał na sesji, że zbiorowe odprowadzanie ścieków jest zadaniem własnym gminy. Przejęcie realizacji zadania gminy przez miasto może nastąpić **na drodze porozumienia międzygminnego**, a podejmowanie uchwał w sprawach współdziałania z innymi gminami oraz wydzielanie na ten cel odpowiedniego majątku należy do **wyłącznej właściwości Rady Miasta.**

Kiedy i za ile możliwa modernizacja oczyszczalni

Tymczasem koszt modernizacji w 2018 wyceniono na ok. 30 mln zł, w obecnej chwili eksperci wyceniają inwestycję nawet na 50 mln zł. Czas realizacji takiej inwestycji to 5-8 lat.

Zakładając, że w przyszłości gmina wiejska wykona kanalizację na całym terenie, to udział mieszkańców w odbiorze ścieków wyniesie ok. 30%. - Jeśli władze gminy wiejskiej planują podłączenie wszystkich swoich mieszkańców do miejskiej oczyszczalni, **gmina powinna uczestniczyć w kosztach modernizacji oczyszczalni w podobnym procencie** - mówił Bur-

mistrz. Zawarcie porozumienia umożliwiłoby podjęcie przez PUK odpowiedniej decyzji w kwestii koniecznej modernizacji. Jednak nigdy nie doszło do takiego spotkania, nie było inicjatywy wypracowania porozumienia modernizacji oczyszczalni i przyjęcia ścieków z terenu gminy Radzyń Podlaski.

Kalendarium działań

O braku możliwości podłączenia nowej sieci kanalizacyjnej budowanej w miejscowości Biała do miejskiej oczyszczalni, Gmina Wiejska Radzyń Podlaski była informowana już na etapie planowania inwestycji.

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych zarządzające oczyszczalnią w sposób jasny i czytelny wyjaśniało to zagadnienie w korespondencji kierowanej do Gminy Wiejskiej Radzyń Podlaski już 17 listopada 2016 r., a następnie 18 stycznia 2018 r., 25 stycznia 2018 r. oraz 30 kwietnia 2021. W pismach tych wprost informowano, że **obecna przepustowość urządzeń oczyszczalni nie pozwala na przyjęcie ścieków z terenu gminy wiejskiej ponad dotychczasowe zgody tj. z Zabiela i Radowca.**

Mimo to 7 maja 2021 r. do Urzędu Miasta wpłynął wniosek wójta Gminy Radzyń Podlaski Wiesława Mazurka o wyrażenie zgody na zrzut ścieków do miejskiej oczyszczalni ścieków w Radzynie Podlaskim w związku z inwestycją realizowaną na terenie gminy. W piśmie z 14 września br. wójt doprecyzował, że tą inwestycją jest budowa kanalizacji sanitarnej z przyłączeniami w miejscowości Biała.

10 czerwca br. wójt ogłosił przetarg na wykonanie inwestycji - nie informując właściciela oczyszczalni, którym jest Miasto. W ogłoszeniu zawarty jest zapis, iż „zadaniem kanalizacji jest odprowadzenie ścieków sanitarnych z terenów wiejskich do istniejącej oczyszczalni w Radzynie

Podlaskim”.

- Po ogłoszeniu przetargu 17 czerwca o całym problemie informowałem wójta, wzywałem do zaprzestania inwestycji, bo nie ma na to zgody – informował prezes PUK Jarosław Ejsmont, który 2 lipca uczestniczył w sesji Rady Gminy. - Informowałem radnych na piśmie o sytuacji i zagrożeniach, ostrzegałem, że działania wójta jest łamaniem prawa, może się wiązać z konsekwencjami prawnymi i odszkodowawczymi – relacjonował Jarosław Ejsmont, dodając, że odszkodowanie nie spowoduje, że będzie więcej mocy na przerób ścieków.

Wójt w piśmie z 17 VI napisał „nie mam odwagi zatrzymania inwestycji od lat oczekiwanych przez mieszkańców i w 100% otrzymanych dotacji”.

Ogłoszenie wyniku przetargu odbyło się 19 lipca. Dopiero 14 września wójt zwrócił się do burmistrza o zezwolenie na zrzut ścieków w ilości 30 m3 na dobę (0.5 m3 na godzinę).

30 września Burmistrz wystąpił do Wójta o przedstawienie do-

kumentacji: - Chciałem wiedzieć, jaki jest zakres inwestycji. Wójt dokumentacji nie dostarczył, jedynie wskazał pokój, w którym Burmistrz może ją zobaczyć lub BIP Gminy.

12 października Burmistrz przesłał do Wójta pismo, w którym poinformował, nie wyraża zgody na podłączenie budowanej sieci kanalizacyjnej w miejscowości Biała i innych planowanych sieci do miejskiej oczyszczalni ścieków.

Decyzję szeroko uzasadnił stanem technicznym 25-letniej oczyszczalni oraz potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańcom Miasta, uwzględniając również perspektywę rozwoju miasta (o czym była mowa powyżej).

28 października Burmistrz przesłał do Wójta pismo z propozycją porozumienia, które pozwoliłoby dołączyć do miejskiej oczyszczalni 70 domostw. - Jestem skłonny do rozmów, mam dobrą wolę, ale muszę ewentualne porozumienie obwarować warunkami, które zapobiegą bezumownemu, niekontrolo-

wanemu przez nas włączaniu kolejnych odcinków sieci kanalizacyjnej z terenu gminy wiejskiej. Chodzi o działania, mające na celu zabezpieczenie końcówek kolektora, znajdującego się na terenie gminy. Dla przykładu wieś Biała liczy 1 350 mieszkańców, co oznaczałoby zrzut z terenu gminy nie 30 m3, ale 135 m3 na dobę - wyjaśniał wójt Radzyna.

Wójt jednak warunki Miasta odrzucił, za to nastąpiła intensyfikacja budowy kanalizacji na Zaródkach. 8 listopada na drodze należącej do Miasta prowadzone były prace budowlane, choć wójt nie uzyskał zgody na umieszczenie na należącej do Miasta działce urządzeń ani zgody na zrzut ścieków do miejskiej oczyszczalni.

9 listopada pracownicy Urzędu Miasta i PUK dokonali oględzin miejsca i sporządzili stosowną notatkę, w której stwierdzili, że na działce należącej do miasta został dokonany wykop pod kanalizację sanitarną, której inwestorem jest Gmina. pojawił się przedstawiciel wykonawcy, poinformowano, że prace prowadzo-

ne na działkach Miasta Radzyna Podlaski powinny być poprzedzone odpowiednimi zezwoleniami, bez nich nie mogą prowadzić dalszych prac.

Pismo Miasta do Gminy z 9. listopada informuje, że zaprojektowana sieć w części jest usytuowana na gruntach miasta Radzyna Podlaski, a Gmina Radzyna Podlaski nie uzyskała od miasta jako zarządcy drogi pozwolenia na umieszczenie w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanych z potrzebami zarządcy drogi, a nawet nie złożyła wniosku o wydanie decyzji administracyjnej w tym zakresie. W żaden sposób też nie została uregulowana kwestia umieszczenia sieci kanalizacyjnej na działce stanowiącej własność Miasta Radzyna Podlaski.

Efekt był taki, że 12 listopada anonimowy mężczyzna zostawił w pokoju nr 104 cztery egzemplarze projektu organizacji ruchu na ul. Zaródki. Nie był do tego dołączony żaden wniosek. Dokumentacja została odesłana do autora projektu. - TAK SIĘ NIE ROBI - podsumował Burmistrz

Jerzy Rebek.

9 listopada – o bezprawnych działaniach Wójta Gminy Radzyna Podlaski Miasto poinformowało Wojewodę Lubelskiego. Pismo zawierało również prośbę o interwencję. W odpowiedzi Wojewody z 22 listopada zawarta jest informacja, że „Aglomeracje powyżej 2 tys. mieszkańców powinny być wyposażone w system kanalizacji zbiorczej dla ścieków komunalnych, a w przypadku konieczności korzystania z systemu kanalizacji należącej do innej aglomeracji jest niezbędne porozumienie jednostek w formie umowy cywilno-prawnej”.

- Inwestycja ruszyła i to pełną parą. W tym momencie, mając pełną świadomość łamania prawa, działania wbrew prawu, bez jakichkolwiek uzgodnień Wójt Wiesław Mazurek podejmuje działania, chcąc postawić nas przed faktem dokonanym. Dlatego jest potrzebna Państwa decyzja, aby zatrzymać to szaleństwo, bo inaczej tego nazwać nie można - podsumował Prezes Jarosław Ejsmont.

Miejska oczyszczalnia ścieków ze względów technicznych nie jest w stanie przyjąć kolejnych ścieków z gminy Radzyna. „To Wójt powinien przeprosić Burmistrza i Prezesa PUK”

Na sesję Rady Miasta, która odbyła się 30 listopada, przybył wójt Wiesław Mazurek. Wójt gminy Radzyna Podlaski twierdził, że chce złożyć wyjaśnienia w związku z nadzwyczajną sesją z 24 listopada, podczas której radni Rady Miasta podjęli uchwałę o niewyrażeniu zgody na zrzut ścieków z budowanej kanalizacji we wsiach Biała i Zaródki do miejskiej oczyszczalni ścieków. Radni Rady Miasta, po wysłuchaniu przemowy Wójta, potwierdzali słuszność podjętej uchwały.

Podczas 15-minutowego, bardzo emocjonalnego wystąpienia wójt Wiesław Mazurek skupił się na atakowaniu zarządzających Miastem, oskarżając ich o kłamstwa, wprowadzanie w błąd mieszkańców i radnych oraz na obronie swojej osoby. Inwektywy przeplatał deklaracjami chęci zgody i współpracy (m.in. udziału w modernizacji oczyszczalni). Natomiast nie przedstawił dokumentu potwierdzającego prawo Gminy do zrzutu ścieków z nowo budowanej sieci (Biała, Zaródki) do oczyszczalni będącej własnością Miasta.

Decydujące są ograniczenia techniczne

Burmistrz Jerzy Rębek wie-

lokrotnie wcześniej podkreślał, że uchwała nie jest skierowana przeciwko mieszkańcom gminy Radzyna Podlaski, których zna i szanuje, rozumie ich potrzeby. - Nie lekceważę potrzeb mieszkańców gminy Radzyna Podlaski. Jestem bardzo związany z gminą, tam spędziłem część życia, mam tam rodzinę, ludzie są mi bardzo bliscy. Jednak radzyńska oczyszczalnia obecnie ze względów technicznych nie jest w stanie przyjąć kolejnych ścieków. Potrzebne jest przeprowadzenie modernizacji, a to trwa od 5 do 8 lat – wyjaśniał wójt Radzyna na sesji 24 listopada. Zaznaczył też, że jak dotąd ścieki bez przeszkód będą odbierane ze wsi Zabiele i Radowiec, bo do tego Miasto zobowiąza-

się na mocy umowy zawartej 16 grudnia 2016 roku. - Jestem zdumiony postawą pana wójta: rozpoczął prace związane z budową kanalizacji, którą planuje podłączyć do miejskiej oczyszczalni ścieków, choć nie uzyskał na to zgody właściciela, a nawet nie poinformował o tym władz miasta. Tym bardziej, że kilkakrotnie – od roku 2016 był informowany, że jest to niemożliwe ze względów technicznych.

„Awantura pod osłoną nocy”?

W swym przemówieniu wójt Wiesław Mazurek nadzwyczajną sesję określił jako „awanturę” przeprowadzoną „pod osłoną nocy”.

- Postanowiłem wyprowadzić

państwa z błędu - stwierdził na wstępie. Mówił też: - Bez powodu zaatakowaliście niewinnego człowieka... Niesłusznie posądziliście mnie o arogancję, brak obycia i lekceważenie ludzi... Nie mam sobie nic do zarzucenia. Mamy wszystko dopełnione, niesłusznie jestem oskarżany, że gmina nie dopełniła tego, co powinna zrobić, prosząc miasto o zgodę... Na wykonywany odcinek mamy wymagane dokumenty... Gmina dopełniła wszelkich starań i nikogo więcej o pozwolenie prosić nie musi – mówił wójt. Do burmistrza zwrócił się w słowach: - Dał się pan nakręcić, ośmieszyć przygotowując taką uchwałę... Nie oczekuję od was przeprosin, bo wiem, że tego nie potraficie i nie lubicie robić.

Przepróście radnych i mieszkańców za niepotrzebne emocje.

Wyraził zdanie, że skoro miejska oczyszczalnia ma 10% zapasu, a ścieki z Zabiele i Zaródek będą stanowiły 0,36%, to nie będą stanowiły zagrożenia ekologicznego. Oskarżał Prezesa PUK o wstrzymywanie inwestycji gminnych.

Jako obowiązującą samorządy wskazał umowę podpisaną przez Gminę Radzyna Podlaski z PUK-iem z 16 grudnia 2016 r. na usługi odbioru ścieków z terenu gminy Radzyna Podlaski, gdzie zapisane jest: „Przedmiotem umowy jest usługa polegająca na hurtowym odbiorze ścieków z terenu gminy RP do oczyszczalni ścieków przy ul. Kockiej 25 oraz sposób rozliczania należności za

świadczono usługi. Umowa zawarta na czas nieokreślony i obowiązuje od dnia zawarcia umowy". Gdy Burmistrz poprosił go o przedstawienie umowy Gminy z PUK z 16 grudnia 2016 r. wójt ironizował: - Na pewno jutro dostarczę, jeśli państwu zagineła.

Nie było zgody na zrzut do miejskiej oczyszczalni. To wójt powinien przeprosić burmistrza i prezesa PUK

- Umowa, na którą się pan powołuje, w paragrafie 4 wskazuje tylko dwie miejscowości objęte tą umową. Chodzi o Zabiele i Radowiec. Nie było aneksu, który rozszerzałby umowę poza te dwie miejscowości – odpowiedział Jarosław Ejsmont. Prezes PUK przypomniał, że wójt od 2016 roku wie o tym, że Miasto jako właściciel oczyszczalni nie wyraża zgody na przyjęcie ścieków z innych miejscowości.

- Takiej zgody nie było, pan miał świadomość tego faktu stanu rzeczy, a pomimo to pan podejmował działania w zakresie projektowania, wykonawstwa i pozyskiwania środków. To pokazuje, że nie udzielał pan pełnej informacji do organów, które wydawały takie decyzje.

Ponadto prezes PUK-u zwrócił uwagę, że wójt nie miał zgody na zrzut ścieków do miejskiej oczyszczalni, a we wszystkich dokumentach przedstawiał, iż miejscem odbioru ścieków jest miejska oczyszczalnia ścieków. - W takim razie pytam: na jakiej podstawie? Nikt nie wnosił pytań do PUK, dane pochodziły z informacji z gminy – mówił Jarosław Ejsmont.

Jarosław Ejsmont odniósł się też do słów wójta Wiesława Mazurka, który stwierdził, że ma prawo robić inwestycję na własnym terenie. - Tak, pan robi to na własnym majątku, próbuje się pan włączyć z nowymi podłączeniami do własnego rurociągu, który stanowi własność gminy [Chodzi o rurociąg, który odprowadza ścieki z Zabiele i Radowca – co było przedmiotem umowy z PUK z 16.12.2016 r.], ale zrzut będzie się odbywał do miejskiej oczyszczalni. Przekroje rur kanalizacyjnych obecnie budowanej kanalizacji świadczą, że mogą być nimi dostarczane ścieki z całej Białej, może Żabikowa, Bedlna czy innych wiosek, uzyskał pan zgodę na przejścia pod drogą krajową. Niestety, na dzień dzisiejszy oczyszczal-



nia nie ma możliwości przyjęcia większej ilości ścieków. Jako szef firmy, która odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie oczyszczalni nie ukrywam, że poniosę odpowiedzialność karną, gdyby oczyszczalnia uległa awarii. Jeśli mi pan pokaże, że od roku 2016 pojawił się inny dokument i że ma pan zgodę na zrzut ścieków do miejskiej oczyszczalni, w tym momencie składam rezygnację z pełnienia funkcji prezesa PUK.

Do tematu odniósł się również radny Władysław Sieromski. - Na swoim terenie może pan budować, ale jeżeli pan nie ma zezwolenia na odbiór ścieków przez miejską oczyszczalnię z budowanej przez pana kanalizacji, a z tego, o czym mówimy, wynika, że pan nie ma, to uważam, że to pan jest w wielkim błędzie i to pan powinien przeprosić burmistrza i prezesa PUK.

W pierwszej kolejności musimy zadbać o mieszkańców miasta

- Będę bronił interesów mieszkańców Radzyna, czy się to komuś podoba czy nie. Gdy ktoś w sposób nieformalny próbuje wkroczyć na teren miasta, będą protestował – mówił burmistrz Jerzy Rębek. - Jeśli chodzi o umowę zawartą 16 grudnia 2016 roku, to proszę nie wprowadzać w błąd. Zacytował pan tylko 1. paragraf, a przemilczał pan 4. paragraf, który określa, że umowa dotyczy odbioru ścieków tylko z Zabiele i Radowca. Nie mam tu zastrzeżeń honorujemy umowę, będziemy nadal odbierać ścieki z tych miejscowości. - Burmistrz nie krył oburzenia formą i tonem wystąpienia wójta Wiesława Mazurka. - Nie mogę być bierny wobec uwag godnych pożałowania. Jestem oburzony. Nie ma pan wyrzutów sumienia, poczucia winy? Jak można

było robić taką inwestycję bez wiedzy właściciela oczyszczalni? O budowie kanalizacji na Zaródkach dowiedziałem się z doniesień medialnych, gdy gmina otrzymała dotacje. A kto poinformował Miasto?

Burmistrz przyznał, że miał zamiar przedstawić Radzie koncepcję włączenia Zaródek w ograniczonym zakresie – 71 domów. - Miałem taką wolę. Rozpoczęły się rozmowy – kontynuował wójt Radzyna. - Opracowaliśmy porozumienie, które zabraniało wejścia do sieci kanalizacyjnej budowanej przez Pana Wójta [przewidującej zrzut ścieków do miejskiej oczyszczalni] dla innych miejscowości, bo się zadławimy ściekami w Radzynie. Oczyszczalnia nie ma takiej wydajności. Powiedziałem, że będę rekomendował włączenie Zaródek, ale pod warunkiem blokady dopływu kolejnych ścieków z terenu gminy wiejskiej. Gdy będzie blokada kolejnych odcinków, to możemy rozmawiać.

Pan wójt na propozycję porozumienia powiedział „nie”. Bez mojej wiedzy i zgody w GDDKIA uzyskał pozwolenie na 4-krotne przekroczenie S19. To jakie mogą być przypuszczenia? Jeśli teraz nie zablokujemy kolektora na Zaródkach, to działając na swoim terenie będzie pan podłączał kolejne segmenty, kolejne wioski.

- Do maja 2021 r. nie rozważaliśmy włączenia gminnej sieci kanalizacyjnej do miejskiej oczyszczalni, po tym terminie rozmawialiśmy o konieczności modernizacji oczyszczalni, co będzie trwało 5-8 lat. Bez modernizacji nie ma możliwości kolejnych podłączeń spoza terenu miasta. Jak mógłbym udzielić zezwolenia? To byłoby nieodpowiedzialne. Tym bardziej, że temat jest rozwojowy. Dowiedziałem się, że już były rozmowy z Ustrzeszy. Tamtejsi mieszkańcy

traktują mnie jak wroga, bo nie pozwałam im się podłączyć do miejskiej oczyszczalni.

Wójt Wiesław Mazurek zabrał ponownie głos, twierdząc, że nie zostawi mieszkańców, bo ma alternatywę. - Są samorządy, które chcą współpracować - mówił. Sugerował współpracę przy modernizacji miejskiej oczyszczalni. Na koniec podszedł z wyciągniętą ręką do burmistrza, który tę rękę przyjął.

Głos zabrał także Jarosław Zaprzalski. - Radni podjęli decyzję [uchwałę o niewyrażeniu zgody na podłączenie kanalizacji budowanej w Białej i Zaródkach do miejskiej oczyszczalni] w oparciu o szereg dostarczonych dokumentów i zgodnie z sumieniem. Uważam, że na stan obecny jest to dobra decyzja – mówił radny. - W obecnym stanie nie ma co grać na uczuciach. Jeśli będą jakieś zmiany, ponownie rozpatrzymy. W pierwszej kolejności musimy zadbać o mieszkańców miasta.

Nie o to chodzi, że nie chcemy, ale po prostu nie możemy przyjąć wiejskich ścieków

Przewodniczący Rady Miasta Adam Adamski odniósł się do zarzutu wójta, że sesja nadzwyczajna odbyła się „pod osłoną nocy” [została zwołana na godz. 16.15]. - Jest to zarzut chybiony, ponieważ od wielu miesięcy sesje odbywają się późnym popołudniem - ok. godz. 16, by udział w nich nie kolidował z czasem pracy radnych – tłumaczył. Zwrócił uwagę, że radni podjęli uchwałę jednogłośnie: - Jesteśmy za tym, żeby zabezpieczyć potrzeby miasta – odbiór ścieków. Obecnie jest 300 mieszkań do odbioru, które wkrótce zapełnią się mieszkańcami, są firmy, które chcą ulokować w Radzynie działalność oraz takie, które tu

funkcjonują, a chcą działalność poszerzyć. Musimy w pierwszej kolejności im zabezpieczyć odbiór ścieków. Nie chodzi tu o złą wolę, ale o ograniczone możliwości miejskiej oczyszczalni. - Przewodniczący poruszył też zasadniczy problem prawny: - Wszystkie decyzje, gdzie Rada Miasta ma wykonywać zadania za inną gminę, muszą być podjęte w drodze porozumienia międzygminnego. Nie mam wiedzy, by do Burmistrza wpłynął projekt porozumienia, określający jakie zadania mają wykonywać samorządy – mówił przewodniczący Rady Miasta.

- Nie lekceważę potrzeb mieszkańców gminy Radzyń Podlaski. Jestem bardzo związany z gminą, gdzie spędziłem część życia, mieszkańcy gminy są mi bardzo bliscy – mówi burmistrz Jerzy Rębek. Jednak trzeba wziąć pod uwagę, że miasto w przeciwieństwie do wiosek nie ma możliwości innego zagospodarowania ścieków jak odprowadzenie ich od oczyszczalni, a radzyńska oczyszczalnia funkcjonuje na granicy możliwości. Nie o to chodzi, że nie chcemy, ale po prostu nie możemy przyjąć wiejskich ścieków. Nasza decyzja wynika wyłącznie z braku możliwości technicznych przerobu tych ścieków. - Przypomniał, że modernizacja oczyszczalni, która rozwiązałaby problem, może zostać sfinansowana za 5-8 lat. Rozwijające się w tym czasie miasto musi zapewnić odbiór ścieków nowym mieszkańcom, instytucjom czy podmiotom gospodarczym, w których przecież zatrudnienie znajdują także mieszkańcy gminy. Niemożliwe jest zakłócenie normalnego funkcjonowania tych zakładów pracy i instytucji, które dają ludziom chleb – wyjaśniał burmistrz. - Nie można odpowiedzialności za wykonywanie zadania własnego gminy scedować na inną gminę, która ma swoje obowiązki; a obowiązkiem gminy miejskiej Radzyń jest zapewnienie bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańcom miasta i instytucjom – m.in. szkołom, szpitalowi, które mają siedziby w mieście – dodał Jerzy Rębek i wskazał, że Gmina Radzyń Podlaski może pójść za przykładem pozostałych gmin powiatu radzyńskiego (Borki, Ulan, Kąkolewnica, Komarówka Czemierniki i Wołyn), które posiadają własne oczyszczalnie dostosowane do potrzeb społeczności lokalnych. AW

Zapoznaj się z Projektem Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r., poz. 741, z późn. zm.) oraz uchwały Nr XII/71/2019 z dnia 17 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Radzyń Podlaski dla obszaru w granicach administracyjnych miasta zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego

wglądu projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Radzyń Podlaski dla obszaru w granicach administracyjnych miasta wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **25 listopada 2021 r. do 30 grudnia 2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta, pok. 120, w godz. 7:30 - 15:30.**

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu odbędzie się

w **dniu 30 grudnia 2021 r. o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Radzyń Podlaski, sala konferencyjna.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r., poz. 741, z późn. zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść uwagi w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14 stycznia 2022 r.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski w formie papierowej lub elektronicznej (adres e-mail: sekretariat@radzyn-podl.pl).

Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy.

/-/ Jerzy Rębek

W załączeniu klauzula informacyjna w zakresie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.).

Projekt Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Radzyń Podlaski

KLAUZULA INFORMACYJNA

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.) informuję, iż: wobec uzyskania Pani/Pana danych osobowych, celem ich przetwarzania - art. 17a pkt 2, oraz ograniczeniu prawa dostępu do informacji - art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.).

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski, adres do korespondencji: 21-300 Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, tel: 83-351-24-61.

2. Inspektor ochrony danych: Robert Targoński, adres do korespondencji: 21-300 Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, tel: 83-351-24-62.

3. Cel przetwarzania: procedura sporządzenia projektu planu miejscowego - art. 17a ustawy z

dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.). Administrator ochrony danych nie przewiduje przetwarzania uzyskanych danych osobowych w celach innych niż wskazane w zdaniach poprzedzających, gdyby jednak taka okoliczność miała mieć miejsce, o wykorzystaniu uzyskanych danych osobowych na inne cele zostanie Pani/Pan odrębnie poinformowana/y.

4. Przetwarzane będą następujące kategorie Pani/Pana danych osobowych:

- a. dane identyfikacyjne,
- b. dane adresowe,
- c. dane publiczne rejestrowe (Ewidencja gruntów i budynków).

5. Administrator ochrony danych nie przewiduje przekazania uzyskanych danych osobowych innym odbiorcom poza organami władzy publicznej zgodnie z postępowaniem właściwym

w sprawie. W przypadku ujawnienia się konieczności przekazania danych odbiorcom innym niż w zdaniu poprzedzającym, zostanie Pani/Pan odrębnie poinformowana/y.

6. Administrator ochrony danych nie przewiduje przekazania uzyskanych danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej. W przypadku takiego zamiaru zostanie Pani/Pan odrębnie poinformowana/y.

7. Źródłem pozyskanych przez Administratora ochrony danych Pani/Pana danych osobowych jest art. 8 w związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.).

8. Czas przetwarzania danych osobowych wiązać się będzie z właściwą procedurą prawną oraz przepisami prawa upoważniającymi do zachowania i archiwizacji pozyskanych danych.

9. Posiada Pani/Pan uprawnienie do:

a. żądania uzyskania kopii danych osobowych, lub ich udostępnienia w siedzibie

Administratora ochrony danych w (art. 15 w/w rozporządzenia),

b. żądania sprostowania danych osobowych (art. 16 w/w rozporządzenia),

c. żądania usunięcia swoich danych osobowych (art. 17 w/w rozporządzenia) tzw. „prawo do bycia

zapomnianym”,

d. żądania ograniczenia przetwarzania swoich danych osobowych (art. 18 w/w rozporządzenia),

e. żądania przeniesienia własnych danych osobowych w powszechnie używanym formacie do innego Administratora danych wskazanego przez siebie (art. 20 w/w rozporządzenia),

f. wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych (art. 21 w/w rozporządzenia),

g. cofnięcia zgody na przetwarzanie danych osobowych, o ile przetwarzanie odbywa się na podstawie udzielonej uprzednio zgody (art. 7.3 w/w rozporządzenia).

10. Administrator ochrony danych informuje jednocześnie, iż na podstawie art. 77 w/w rozporządzenia ma Pani/Pan prawo wniesienia do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Urząd Ochrony Danych Osobowych, 00-193 Warszawa, ul. Stawki 2, tel: 22 531 03 00, skargi dotyczącej niezgodności przetwarzania przekazanych danych osobowych z w/w rozporządzenia.

Dotacje w Programie „Czyste Powietrze” - dla kogo i ile można zyskać?

„Czyste Powietrze” to pierwszy ogólnopolski program dopłat do wymiany starych pieców oraz docieplenia domów jednorodzinnych. Głównym celem Programu jest walka ze smogiem.

Dotację możesz otrzymać na:

- wymianę starego pieca na paliwo stałe na ekologiczne źródła ciepła np. kocioł gazowy, pompa ciepła, kocioł na pellet, ogrzewanie elektryczne,
- instalację centralnego ogrzewania lub ciepłej wody użytkowej (w tym podłogówka, wymiana na grzejniki, zakup termostatów itd.),
- wentylację mechaniczną,
- mikroinstalację fotowoltaiczną,

- ocieplenie domu (ścian zewnętrznych, stropu, dachu i podłogi na gruncie),
- wymianę okien i drzwi.

Wsparcie finansowe możesz otrzymać na projekty zakończone, w trakcie realizacji lub jeszcze nierozpoczęte. Pamiętaj jednak, że rozliczeniu podlegać będą koszty poniesione nie wcześniej niż 6 miesięcy przed złożeniem wniosku. Na wykonanie inwestycji masz 2,5 roku!

Kto może skorzystać?

- osoba fizyczna, która jest właścicielem lub współwłaścicielem domu jednorodzinnego lub wydzielonego w takim domu lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą,

- ma roczne zarobki (dochód roczny) do 100 000 zł - wtedy możesz starać się o **podstawowe dofinansowanie**

lub

- ma miesięczne łączne zarobki jej i osób z nią mieszkających i wzajemnie utrzymujących się, które w przeliczeniu na osobę (przeciętny dochód na osobę w gospodarstwie domowym) nie przekraczają:

1 564 zł - jeżeli mieszkasz z kimś

2 189 zł - jeżeli mieszkasz sam

- wtedy możesz starać się o **podwyższone dofinansowanie**

(dodatkowo, jeżeli prowadzisz działalność gospodarczą - Twój przychód nie może być większy niż 30 minimalnych wynagrodzeń za

pracę)

Przypominamy, że Miasto Radzyń Podlaski prowadzi Punkt konsultacyjno informacyjny Programu „Czyste Powietrze”. Punkt otwarty jest w każdą środę w godz. 7:30 do 15:30 (pokój nr 303, III piętro) oraz poniedziałki od 16:00 do 18:00 (pokój nr 113, I piętro). W punkcie możesz dowiedzieć się więcej o programie, pobrać materiały informacyjne, uzyskać poradę, w końcu złożyć wniosek o dotację i rozliczyć ją.

Zapraszamy!

Więcej przeczytasz: <https://www.wfos.lublin.pl/czyste-powietrze.html>

280 lat temu odbył się ślub Marianny Kątskiej i Eustachego Potockiego

„Złoty wiek” Radzyna

Ślub Marianny Kątskiej i Eustachego Potockiego odbył się 26 grudnia 1741 roku w Lublinie. Uroczystość była ważnym wydarzeniem w skali kraju, opisywanym w ówczesnej prasie, opiewanym przez poetów. Było to również ważne wydarzenie dla Radzyna: to im obecny kształt zawdzięcza radzyński pałac – europejska perła rokoka.

„...miała Rzeczpospolita szczęście ze skojarzenia tego małżeństwa...”

Marianna Kątska (1720-68) – dziedziczka fortuny Szczuków i Kątskich, najbogatsza panna w ówczesnej Rzeczypospolitej poślubiła Eustachego Potockiego (1720-1768), wówczas starostę tłumackiego. Mąż ten oznaczał nie tylko połączenie osób, ale także szlacheckich tradycji patriotycznych, intelektualnych, kulturalnych oraz olbrzymich majątków, dzięki czemu Potoccy zaliczali się do grona magnatów cieszących się potęgą ekonomiczną. Trudno się dziwić, że wesele Eustachego i Marianny było głośne w kraju, z okazji połączenia się wielkich, sławnych i możnych rodów powstały hymny i panegiryki wynoszące pod niebiosa państwa młodych i ich rody.

Byli wspaniałą parą małżeńską: nie tylko bajecznie bogatą, światłą, patriotyczną, zainteresowaną problematyką kulturowo-artystyczną, ale i płodną: do dorosłości dożyło sześćoro ich dzieci.

„...miała Rzeczpospolita, w tym trudnym wieku, jakim był wiek XVIII, niebywałe szczęście ze skojarzenia tego małżeństwa, które tak wiele dobrego wniosło do kultury polskiej” – czytamy na stronie Związku Rodu Kątskich (http://sanok.xyz/katski/?page_id=118) i dalej: „Współczesne badania historyczno-kulturowe ujawniają, że radzyńskie małżeństwo Eustachego i Marianny z Kąckich Potockich należało do najbardziej światłych rodzin ówczesnej Rzeczypospolitej, zainteresowanych problematyką kulturowo-artystyczną małżeństw XVIII wieku”.

Za ich czasów Radzyń był małą metropolią, punktem rozpoznawalnym na mapie Europy (prof. Małgorzata Grupa). Niestety, złoty okres Radzyna nie trwał długo. Oboje małżonkowie zmarli przedwcześnie w odstępnie kilkudniowym w lutym 1768 roku. Dalsze losy rodziny i Polski nie pozwoliły rezydencji i miastu powrócić do dawnej świetności i roli, jaką pałac pełnił w II połowie XVIII wieku.

On – żołnierz, polityk, gospodarz

Eustachy Potocki (1720-1768) herbu Pilawa pochodził z hetmańskiego rodu. Urodził się w majątku Serniki pod Lubartowem, był uczniem kolegium jezuickiego w Lublinie, w latach młodości podróżował do Niemiec i Francji.

Od 1740 roku zaangażowany był w życie polityczne. Posłował z województwa podolskiego i lubelskiego oraz z ziemi halickiej i inflanckiej. Karierę polityczną – wzorem przodków – łączył z wojskową, w 1759 r. został mianowany generałem artylerii litewskiej. Sprawował też ważne urzędy, w 1754 został mianowany cześnikiem koronnym i marszałkiem Trybunału Głównego Koronnego w Lublinie. Za zasługi otrzymał Order Orła Białego. W latach 1762-1767 był starostą lwowskim.

Cieszył się wielkim autorytetem wśród szlachty, znajdował się nawet w gronie poważnych kandydatów do korony.

Eustachy Potocki działał również na niwie gospodarczej. Zakładał jurydyki – osady, które miały na celu kolonizację nieużytków w okolicach Warszawy. Jedną z nich, założoną w 1762 r., nazwał Marienstadt (Miasto Marii), aby uczcić swą żonę Mariannę.

Ona – miłośniczka książek, utalentowana literatka, wspaniała matka i żona

Marianna z Kątskich Potocka była wyjątkową kobietą – wspaniałą żoną i matką, ale także kobietą orientującą się w polityce, zainteresowaną reformami państwa – szczególnie tymi z dziedziny pedagogiki, współpracującą z mężem w zarządzaniu licznymi dobrami, wykształconą, utalentowaną literacko...

Urodziła się w roku 1722, była córką Jana Stanisława Kątskiego – generała artylerii koronnej i Wiktorii ze Szczuków – córki Stanisława Antoniego Szczuki i Konstancji z Potockich Szczuczyn. Wcześniej została osierocona. W wieku 17 lat stała się jedyną dziedziczką



olbrzymiej fortuny, którą kilka lat sama zarządzała.

Marianna Potocka pasjonowała się przede wszystkim książkami – była zagorzałą czytelniczką, głównie powieści i utworów scenicznych. Odziedziczyła pokaźne zbiory biblioteczne Szczuków i Kątskich, ale też zamawiała nowości wydawnicze ukazujące się w kraju i za granicą. W zestawie jej lektur była też publicystyka – wśród czytanych przez nią czasopism był „Monitor”, który propagował reformy Rzeczypospolitej. Utrzymywała kontakt z bp. Ignacym Krasickim – jego głównym autorem – oraz ks. Stanisławem Konarskim – prekursorem reform oświeceniowych.

Marianna nie tylko czytała książki. Obdarzona talentem literackim, przy tym świetnie znająca język francuski, jako pierwsza w Polsce tłumaczyła komedie Moliera. Jej przekłady były wysoko cenione i... odgrywane na dworach magnackich. Także w Radzynie, gdzie w ogrodowej oranżerii znalazło się miejsce na scenę teatralną.

Dlaczego Radzyń?

Młoda para pierwsze lata małżeństwa spędziła głównie w swych włościach w Lublinie, Biłgoraju i Kurowie, by od 1749 roku osiąść w Radzynie, którą to miejscowość Potoccy wybrali na gniazdo rodowe, postanowili pałac w Radzynie uczynić siedzibą godną swych ro-

dów, własnej pozycji społecznej i majątkowej, odpowiadającą ich gustom i aspiracjom artystycznym. Oczywiście, rezydencja tak znamienitego rodu musiała mieć odpowiednią oprawę. Stąd generał rozpoczął przebudowę pałacu Szczuków (1749), zatrudniając do tego najznamienitszych mistrzów w swoich dziedzinach, m.in. architekta Jakuba Fontanę, rzeźbiarza Jana Chryzostoma Redlera. Zasadnicza przebudowa pałacu trwała ok. 10 lat, ale w jej wyniku powstała budowla, która do dziś zachwyca, uważana jest za perłę rokoka, jedną z dziesięciu (niektórzy twierdzą, że pięciu) najwspanialszych tego typu rezydencji Europy.

Mała metropolia

Pałac Potockich w Radzynie stał się ośrodkiem promieniującym na całą Rzeczpospolitą, ale także – ważnym w skali Europy. Na dworze działał teatr i orkiestra. W pałacu zgromadzone zostały olbrzymie zbiory biblioteczne, wcześniej rozproszone po całym kraju, pochodzące z bibliotek Szczuków, Kątskich i Potockich. Wnętrza wypełniały wspaniałe meble, ściany zdobiły gobeliny, obrazy i supraporty.

W czasach Eustachego i Marianny Potockich pałac przeżywał czasy świetności: tu skupiało się życie rodzinne, ale także kulturalne i towarzyskie. Zaangażowanie polityczne Eustachego i jego po-

pularność wśród szlachty, a także pełnione funkcje i urzędy, wymuszały określony tryb życia. Wspaniała siedziba przyciągała gości, organizowano bale, koncerty, wieczornice, polowania. Przyjacielem małżonków i bywalcem pałacu był bp Ignacy Krasicki, który tu udzielił ślubu ich córce Cecylii Urszuli z księciem Hieronimem Januszem Sanguszką (4 lutego 1767).

Potoccy zatroszczyli się również o pobliski kościół pw. Świętej Trójcy. Im zawdzięczamy piękną dzwonnice projektu Jakuba Fontany oraz parkan otaczający plac kościelny, nowe ołtarze boczne, murowany szpital (obecnie parterowy budynek zwany „starą plebanią” przy ul. Ostrowieckiej).

Inteligentni, wykształceni, bogaci, szlachetni, w dodatku połączeni głęboką, pełną wzajemnego oddania, wierną miłością, w niezbyt notliwych czasach stanowili parę będącą pozytywnym wzorem na tle całej Rzeczypospolitej. Do tego płodną. Potoccy doczekali się licznych potomstwa: córki i pięciu synów, z których dwóch stało się filarami nadchodzącej epoki oświecenia w Polsce. W ten sposób małżeństwo stworzyło nie tylko nową siedzibę rodu, ale także zainicjowało nową jej gałąź, która złotymi zgłoskami zapisała się w dziejach Polski.

Kościół Świętej Trójcy w Radzynie to prawdziwa perła renesansu

Od maja w kościele pw. Świętej Trójcy prowadzone są prace konserwatorskie pod kierunkiem Zofii Kamińskiej. Obejmują one m.in. badania oraz rekonstrukcje kolorystyczne sztukaterii na sklepieniach nawy głównej, kaplicy Matki Boskiej Różańcowej, w której znajduje się nagrobek Mniszchów. Prace zostały ukończone w kaplicach Pana Jezusa i Matki Boskiej Różańcowej, zakrystiach, sieni, dobiegają końca prace w zachodniej części kościoła (wejście, sklepienie nad organami, przyległe fragmenty ścian). Po Świętach Bożego Narodzenia rozpocznie się renowacja części wschodniej z prezbiterium.

Efekt ukończonych fragmentów można już podziwiać. A jest co. Wystarczy zajrzeć do kaplicy Matki Boskiej Różańcowej i spojrzeć na sklepienie. Po renowacji wnętrze odzyskało lekkość, sztukaterie zaś barwy, kształty i przestrzenność.

Rozmowa z Zofią Kamińską.

Rewitalizacja miała na celu odtworzenie pierwotnego wyglądu sztukaterii. Czy się to udało?

- Myślę, że w największym przybliżeniu – tak, choć nigdy nie będzie pewności, czy jesteśmy u celu. Szczególnie dotyczy to ukończonej kaplicy Matki Boskiej Różańcowej. Zniszczenia tej kaplicy były przez kilka wieków bardzo mocne, w efekcie po naprawach nagromadziło się wiele naleciałości. Sądzę jednak, że jesteśmy bardzo blisko pierwotnego wyglądu, bo doszliśmy do niego, oczyszczając z naleciałości, przeprowadzając badania, szukając pigmentów, sposobu ich nakładania. Byliśmy zaskoczeni mozołem.

Na sklepieniu zrobiło się bardzo kolorowo. Czy jesteście Państwo zadowoleni z efektu?

To jest późny renesans, manieryzm. Nie bano się wówczas kolorów, stosowano je odważnie. Barwienie detali architektonicznych podnosiło rangę dekoracji, bo pigmenty były drogie, sprowadzano je z często z bardzo daleka. Efekt był niezwykle barwny, ale i dający poczucie wysokiej klasy twórczej.

W trakcie pracy cieszyło nas, gdy natrafialiśmy na kolory, resztki polichromii. Odzywały się rozemocjonowane głosy, że mamy czerwone włosy czy zielonego kwiatka, to było ubarwienie pracy.

Jednocześnie patrząc na barwne dekoracje, ma się poczucie efektu wieków...

Ostatni etap dotyczący polichromii zajął nam bardzo dużo czasu. Żeby uzyskać efekt wieków – nie za bardzo renowacyjny i świeży, trzeba było się do tego przyłożyć. Mam współpracowników z talentem malarzkim. Bardzo się pilnowaliśmy, żeby ten efekt i nas zadowolił.



-W okresie budowy kościoła bardzo popularne były freski na ścianach. Czy udało się odnaleźć ich ślady?

Nie, nie udało się ich odnaleźć. Ale to nie przesądza, że ich nie było. Jesteśmy pewni, że palił się dach i wschodnia część kaplicy. Zniszczenia były potężne, znaleźliśmy zdeintegrowaną zaprawę, dużo śladów sadzy. Ewidentnie ogień i wysoka temperatura mogły to sprawić. W efekcie najprawdopodobniej zostały skute tynki, które było łatwiej wymienić, oszczędzono sztukaterię.

Jakie były Państwa największe zaskoczenia podczas prac konserwatorskich?

Zaskoczyła nas duża rekonstrukcja w gipsie fragmentu wschodniej ściany, co było skutkiem pożaru i zniszczeń, jakie powstały w jego trakcie. Poza tym zaskoczyło nas, że w wielu miejscach w bardzo

widać pod glorią. Ledwie ją odczytaliśmy, ale to wymaga wielkiej czujności: moczymy te powierzchnie, przyglądamy się im pod różnym kątem, przy różnym oświetleniu. Jeśli ktoś coś zauważy, szukamy dalej punkt po punkcie. Ostatecznie odczytaliśmy jej kształt i kolorystykę. Nie ma wątpliwości, że tak wyglądała.

Pomału dobiegają końca prace na fragmencie nawy głównej – przy chórze.

Ten fragment był również zniszczony, więc mieliśmy dużo prac renowacyjnych. Kolorystyka na kwiatkach, rozetach pojawiła ta sama co w kaplicy – może bardziej w kierunku szmaragdowym.

W ozebrowaniu odnaleźliśmy piękne błękity. Anioły są inne – wyciskane były z innych form, co może świadczyć o tym, że pracowały 2 zespoły. Mają włosy blond, a nie rude jak w kaplicy. Były pomalowane: widać oczy, rumieńce, usta, nawet brwi i rzęsy – to malowanie jest trochę naiwne. Podejrzewamy, że to malowali mężczyźni, sztukatorzy. Wydawałoby się, że nie ma to większego znaczenia, gdy na aniołki umieszczone na sklepieniu patrzy się z dołu, ale okazuje się, że im dokładniej wykonane na górze tym lepiej to wygląda z dołu. Docenić należy wielką precyzję wykonania. Musiał być na stałe kierownik, który pilnował każdego szczegółu. Detal jest wykonany mistrzowsko, z precyzją i dokładnością. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że kościół Świętej Trójcy w Radzynie to prawdziwa perła renesansu.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Wasak



„Przestrzenie wspólne” w Galerii „Oranżeria” ROK



„Przestrzenie wspólne” to podwójna wystawa malarstwa Elżbiety Zrobek i Magdaleny Szyszkowskiej. Choć artystki nurtują te same zagadnienia pamięci, to efektem wizualnym są dwie różne wizje podejmowanego tematu. Działając na gruncie bliskich sobie przeżyć i odczuć, zapraszają do kontemplacji nowej, malarzkiej rzeczywistości. Wernisaż wystawy odbył się 19 listopada w Galerii „Oranżeria” ROK.

Elżbieta Zrobek to artystka pochodząca z Czeladzi. Studiowała na Uniwersytecie Śląskim, na Wydziale Artystycznym w Cieszynie. Zrealizowała 30 indywidualnych

wystaw malarstwa oraz obiektów z unikatowego papieru czerpanego z materii organicznej. Uczestniczyła w około 100 prezentacjach zbiorowych w kraju i za granicą.

Magdalena Szyszkowska urodziła się w Lublinie. Dyplom z rysunku pod kierunkiem prof. Stanisława Góreckiego uzyskała w 1997 roku na Wydziale Artystycznym UMCS. W swojej pracy artystycznej zajmuje się malarstwem, fotografią oraz eksperymentalnymi technikami związanymi z unikatowym papierem ręcznie czerpanym, pozyskiwanym z materiału roślinnego.

red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Wyłonili najlepszych recytatorów w powiecie radzyńskim

16 listopada w Radzyńskim Ośrodku Kultury odbył się powiatowy finał 25. Jesiennego Konkursu Recytatorskiego. W tym roku tematem przewodnim konkursu było hasło „Śmiechem-żartem”. Jury w składzie: Małgorzata Kulikowska (przewodnicząca), Renata Sieromska i Anna Wasak, przy ocenie prezentacji brało pod uwagę wybór i dobór tekstu, dostosowanie tekstu do możliwości wykonawczych i interpretacyjnych recytatora, interpretację utworu, kulturę słowa i ogólny wyraz artystyczny.

Po przesłuchaniu 29 recytatorów Jury postanowiło nominować do finału wojewódzkiego 25. Jesiennego Konkursu Recytatorskiego trzy osoby: Zuzannę Toczyńską i Wiktoria Czyżak z Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach (opiekun Karolina Sałata) oraz Monikę Pawlinę z I Liceum Ogólnokształcącego

w Radzynie Podlaskim (opiekun Izabela Świć). Ponadto przyznano 4 wyróżnienia, które trafiły do: Kingi Morawik ze Szkoły Podstawowej w Paszkach Dużych (opiekun Adam Świć), Julii Skowron z Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach (opiekun Karolina Sałata), Przemysława Zienkiewicza z Gminnego

Ośrodka Kultury w Ulanie Majóracie (opiekun Sławomir Żyłka) i Wiktora Tomczyka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Radzynie Podlaskim (opiekun Irma Wierzchowska).

red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Radzyń w programie TVP1 pt. „Zakochaj się w Polsce”

28 listopada w TVP1 miała miejsce premiera programu pt. „Zakochaj się w Polsce”, który w całości został poświęcony Radzynie i Podlaskiemu. Aktor Tomasz Bednarek zaprezentował w nim największe atrakcje turystyczne naszego miasta.

Odwiedził też miejsca, o których niewiele osób słyszało i poznał ich zapomniane czasy historii. Program za pośrednictwem TVP1 (a później m.in. poprzez powtórki w TVP Polonia) dotarł do widzów na

całym świecie i pokazał, że Radzyń Podlaski jest niezwykle pięknym miastem, które warto odwiedzić.

„Zakochaj się w Polsce” to ponadczasowa seria podróżnicza, wpisująca się w cykl inicjatyw promujących i popularyzujących Polskę w oparciu o jej potencjał historyczny, kulturowy, przyrodniczy i rekreacyjny. Tomasz Bednarek odwiedza w nim najpiękniejsze i najciekawsze miejsca w wielu zakątkach kraju, wędrując nie tylko szlakiem tłumnie odwiedzanym przez turystów, ale docierając również do miejsc, o których wiedzą

nieliczni. W trakcie tych podróży poznajemy fakty ciekawe, a dotąd mało znane. Z wyjątkowej perspektywy oglądamy Polskę w najlepszej odsłonie. Zachwycające miejsca, dociekliwość prowadzącego oraz ogromna wiedza jego rozmówców tworzą wciągającą, barwną opowieść o polskiej historii, kulturze, architekturze oraz obyczajowości. Zdjęcia do programu były kręcone 13 i 14 kwietnia br.

W radzyńskim odcinku „Zakochaj się w Polsce” telewizywnie mogli poznać historię i zobaczyć pałac Potockich wraz z parkiem

i Oranżerią, Izbę Pamięci Karola Lipińskiego i Państwową Szkołę Muzyczną, kościół Świętej Trójcy, dawny areszt Gestapo i UB przy ul. Warszawskiej 5a oraz Skwer Podróżników. W rolę przewodników po Radzynie wcielił się: Anna Wasak, Zbigniew Czuryło, Arkadiusz Kulpa i Robert Mazurek. Opowiedzieli oni o najbardziej interesujących miejscach prezentując ich historię i ciekawostki. Nie zabrakło też oryginalnych nagrań filmowych miasta, w tym ujęć z drona. Program można obejrzeć w TVP VOD oraz na <https://youtu.be/>



OuiFvUHiY5E

Autorką scenariusza radzyńskiego odcinka programu „Zakochaj się w Polsce” jest podróżniczka Weronika Mliczewska, która gościła w naszym mieście w ramach 36. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”.

Red.

Fot. Robert Mazurek

W góry idą ludzie zachłanni na życie, głodni emocji

Krzysztof Wielicki odwiedził Radzyn 18 listopada 2021 r. w ramach 37. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”. Wizytę w mieście rozpoczął od odstonięcia tabliczki na Skwerze Podróżników, a następnie w Radzyńskim Ośrodku Kultury opowiedział o swojej górskiej pasji. Podczas spotkania odbyła się promocja ostatniej książki o himalaistce pt. „Krzysztof Wielicki. Piekło mnie nie chciało.”

– Gościmy dziś najwybitniejszego himalaistę na świecie. Mówię to z pełną odpowiedzialnością, świadczą o tym wyczyny Krzysztofa Wielickiego: w 1980 r. jako członek narodowej wyprawy na Mount Everest (pod kierownictwem Andrzeja Zawady) razem z Leszkiem Cichym dokonał pierwszego zimowego wejścia na ośmiotysięcznik. Jest też pierwszym zimowym zdobywcą Kanczendzongi i Lhotse, na którym stanął samotnie w noc sylwestrową w gorsecie, który nosił po uszkodzeniu kręgosłupa w górach. Na Broad Peak „wbiegł” solo w ciągu jednego dnia (pierwsze na świecie wejście na ośmiotysięcznik w ciągu doby). Na Dhaulagiri (w 16 godzin) i Shisha Pangma wspiął się sam, wytyczając nowe drogi – przedstawiał gościa Robert Mazurek.

Krzysztof Wielicki podczas uroczystości na Skwerze Podróżników, dziękował za zaproszenie do Radzyna, z uznaniem mówił o „inicjatywie z tabliczkami”: Gratuluję pomysłu. Następnie z rąk wiceburmistrza Sławomira Lipskiego i Przewodniczącego Rady Miasta Adama Adamskiego odebrał pamiątkowy medal „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” potwierdzony certyfikatem.

Po uroczystości na Skwerze Podróżników odbyło się spotkanie z himalaistą w Radzyńskim Ośrodku Kultury.

– To, że tu jestem i mogę Państwu opowiedzieć o mojej przygodzie z górami, znaczy, że miałem szczęście. Statystyka jest brutalna: wielu moich przyjaciół tego szczęścia nie miało – rozpoczął opowieść Krzysztof Wielicki. Przyznał, że pasja jego życia zrodziła się przypadkowo. – Czasem przypadek zrządzi, że wybiera się określoną drogę w życiu. Tym decydującym „przypadkiem” była dla mnie wyprawa studencka. Pojechałem „w skały”, bez liny wszedłem na skałkę i pomyślałem, że to jest to – kontynuował himalaista. Nie zniechęcił go wypadek, po którym musiał chodzić w gorsecie.

Potem była „klasyczna droga” do nabrania doświadczenia: Tatry, Dolomity, Alpy, Kaukaz, Hinduks...

Krzysztof Wielicki wiele słów poświęcił Wandzie Rutkiewicz – swojej pierwszej instruktorce i mentorce. Mówił o jej wielkim zdeterminowaniu i zakodowaniu na sukces. – Musiała być zawsze pierwsza, najlepsza...

W 1980 r. – w 10. roku wspinania, w ramach narodowej wyprawy na Mount Everest Krzysztof Wielicki wraz z Leszkiem Cichym dokonał pierwszego zimowego wejścia na ośmiotysięcznik, co ocenione zostało jako sukces polskiego himalaizmu. Odnosząc się do tego historycznego wydarzenia podkreślił, że na wyprawę zawsze wybierał się wraz z zespołem i jak ważny jest sukces zespołu oraz radość z tego sukcesu i wspólnego budowania. – Człowiek jest istotą stadną. Sukces nie smakuje w pojedynkę, trzeba mieć go z kim dzielić – mówił Wielicki. Wtedy nazwiska nie były najważniejsze. Ważny był fakt, że to Polacy zdobyli Mount Everest zimą – dodał.

Dlaczego postanowili zdobywać szczyty zimą? – Wcześniej, gdy Polacy nie mogli wyjeżdżać na takie wyprawy, himalaiści zdobyli wszystkie szczyty bez nas, a my po okresie zamknięcia, mieliśmy wielką zachłanność na sukces, chcieliśmy zawojować świat, napisać hi-



storię. Dodać należy, że i w latach 80. korzystali z paszportów sportowych – sport wówczas był furtką do świata.

Jednak warunki zimowego zdobywania gór są ekstremalne. Temperatura -40 stopni, silne podmuchy wiatru znad Arktyki, wiejące z prędkością 200 km/h. Szczyty można było zdobywać tylko w oknie pogodowym, gdy wiatr cichnie, ale trzeba było wyruszać w drogę przy złej pogodzie, aby to „okno” wypadło na zdobywanie szczytu. W dodatku nie mieli odpowiedniej odzieży ani sprzętu. – Ktoś kupił ortalion, ktoś uszył kurtki, mama dała szaliczek, czapkę, sweterek, okulary spawalnicze pełniły rolę gogli – wspominał Krzysztof Wielicki. Na szczycie zdobytego Everestu zostawili różaniec od Jana Pawła II, zrobili jedno zdjęcie aparatem smiena. To były dowody zdobycia szczytu. Różaniec zabrali Baskowie, którzy po nich weszli na szczyt, od czterdziestu lat trwają starania o jego zwrot.

Himalaista wspominał również pierwsze zimowe zdobycie Kanczendzongi i Lhotse (wspólnie z Jerzym Kukuczka) oraz swoje dokonanie, jakim było pierwsze na świecie wejście z bazy na szczyt ośmiotysięcznika – Broad Peak w ciągu jednej doby. W połowie lat 80. do Polaków przylgnęło miano „Lodowych Wojowników” i tak jest do dziś. Wspominając te wyprawy Krzysztof Wielicki zaznaczał, jak ważne jest pokonywanie barier i dawanie dobrego przykładu. Ważne momenty decydują o postępie w danej dziedzinie. Ktoś musi być pierwszy. Jednak sukcesy są obciążone kosztami. – Było w tym dużo egoizmu. Zostawialiśmy rodziny – dodał. A i ryzyko, że się z wyprawy nie wróci, było duże. Opowiadając

o zdobyciu Kanczendzongi, wspominał również śmierć Andrzeja Czopa. Na fragmencie filmu pokazany był pogrzeb himalaisty, którego ciało zostało wrzucone do górskiej szczeliny.

– Nikt nie idzie w góry umierać, większość wierzy, że sobie poradzi i wróci. W góry idą ludzie zachłanni na życie, głodni emocji – skomentował Krzysztof Wielicki.

W swoich dokonaniach Krzysztof Wielicki wytyczał nowe drogi, m.in. na Dhaulagiri i Szisha-pangmę. Samotnie wspiął się na szczyt Gaszerbruma II oraz Nanga Parbat. Brał udział w kilku wyprawach na K2, z których dopiero czwarta próba została zakończona sukcesem. Te wyprawy wspominał: – Nie było łatwo, K2 jest inna. Jest to pierwsza wysoka góra, w którą uderza prąd powietrza z Arktyki. Ale oprócz śmierci nie ma porażek są tylko nowe doświadczenia.

Podczas spotkania Krzysztof Wielicki podkreślał, że w osiągnięciu celu ważna jest charyzma lidera, ale też trudniejsze momenty. Warto też czasem upaść, ale po to, żeby poczuć siłę w momencie, jak się wstanie. Trzeba wierzyć w siebie i mieć wiarę w powodzenie przedsięwzięcia. Ważna jest także praca zespołowa, bo na końcu jest człowiek – to człowiek decyduje o sukcesie. – Dzięki temu, że weszliśmy na najwyższy szczyt, przekonaliśmy innych, że da się wejść na niższy – mówił himalaista.

W 2018 r. Krzysztof Wielicki kierował kolejną próbą pierwszego zimowego wejścia na K2, a także spektakularną akcją ratunkową na Nanga Parbat. Jako piąty człowiek na świecie zdobył Koronę Himalajów i Karakorum. Za całokształt osiągnięć górskich w 2019 r. został odznaczony Złotym Czekanem.

Rok wcześniej otrzymał również Nagrodę Księżnej Asturii w dziedzinie sportu.

Na koniec spotkania dyrektor Radzyńskiego Ośrodka Kultury Robert Mazurek uroczystie podziękował Krzysztofowi Wielickiemu za niezwykle spotkanie i wręczył pamiątkową karykaturę. Następnie był czas na podpisywanie książek, indywidualne rozmowy o górach oraz pamiątkowe zdjęcia.

Na „Radzyńskie Spotkania z Podróżnikami” zaprosił Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, a także organizatorzy: Radzyński Ośrodek Kultury i działające przy nim Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik”. Sponsorami wydarzenia byli: firma drGerard, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych oraz Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim. Patronat nad spotkaniem objął ogólnopolski miesięcznik „Poznaj Świat”, Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyni oraz portal Kocham Radzyni Podlaski i Telewizja Radzyni.

Anna Wasak
Fot. Tomasz Młynarczyk



Czego żona nie widzi.. i tak się nie ukryje!

„Żona do adopcji” to swego rodzaju studium przypadku przeciętnego polskiego małżeństwa, napisane przez Marka Pitucha, wyreżyserowane przez Jakuba Ehrliha i zagrane przez Katarzynę Ankudowicz, Marka Pitucha i Jakuba Wonsa. Spektakl odbył się 26 listopada na deskach Radzyńskiego Ośrodka Kultury jako 11. edycja „Radzyńskich Podróży Teatralnych”.

– Spektakl „Żona do adopcji” rozbawił widzów. Było to kolejne spotkanie z teatrem pełnym dobrego i inteligentnego humoru. Nie zabrakło również odniesień lokalnych, którymi aktorzy szybko zjednali sobie radzyńską publiczność – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK.

W życiu Adama – jednego z bohaterów, wszystko ma swoje dokładnie zaplanowane miejsce: dom, praca, praca, dom i ona – piękna, a jednocześnie marudząca żona. Kiedy Natasza wyjeżdża na wesele koleżanki, a do drzwi mieszkania puka domokrażca, wróżbita, dawno niewidziany przyjaciel z czasów szkolnych, życie Adama zmienia się nie do poznania. Spokojna dotychczas codzienność wypełnia się mnóstwem niedomówień, pomówień i abstrakcyjnych insynuacji. Na to wszystko pojawia się przedstawicielka ośrodka adopcyjnego, o której wizycie Adam całkowicie zapomniał. Na ratunek przyjacielowi rusza Filip, dla którego nie

ma rzeczy niemożliwych i sytuacji beznadziejnych. Używając swojego uroku osobistego, czułych słówek i odrobiny sprytu, zapewnia Adamowi i jego żonie pozytywną opinię w sprawie adopcji. Problem w tym, że Natasza o niczym nie wie, a kiedy nieoczekiwanie wraca do domu, zastaje męża w objęciach obcego mężczyzny. Rozwód wisí w powietrzu. I wtedy, po raz kolejny, do akcji wkracza Filip, który ratuje przyjaciela z opresji.

Na „Radzyńskie Podróże Teatralne” zaprosił Radzyński Ośrodek Kultury oraz działające przy nim Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik”, a także sponsorzy: firma dr Gerard, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim. Patronat nad cyklem sprawuje: Telewizja Radzyń oraz portal Kocham Radzyń Podlaski.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Mam milion pomysłów na minutę

Wywiad Roberta Mazurka z aktorką Katarzyną Ankudowicz

Na początku cofnijmy się do przeszłości. Jak to się stało, że postanowiła Pani zostać aktorką?

Gdy byłem małym dzieckiem, zawsze lubiłam mówić wierszyki. Lubiałam też, jak na twarzach zapraszanych do naszego małego mieszkania gości pojawiał się uśmiech. Pomyślałam sobie wtedy, że jest to fajna praca. I tak się ułożyło, że od trzeciego, może czwartego roku życia sukcesywnie uczyłam się tych wierszyków więcej. Występowałam też w teatrzykach szkolnych, co sprawiało mi wielką przyjemność. Po liceum już za pierwszym razem udało mi się dostać do szkoły teatralnej. Tam myślałam, że moja kariera się zakończyła, zanim na dobre się rozpoczęła. Pomimo wszystkich trudności ukończyłam studia i szczęśliwym trafem dostałam pierwszą pracę w zawodzie aktora, który wykonuję już 20 lat.

W wielu serialowych rolach, m.in. w „Mamuśkach”, „Bulionerach”, „Pogodzie na piątek” czy w „Pierwszej Miłości” wcielała się Pani w role zakręconej, szalonej dziewczyny mającej milion pomysłów na minutę. W życiu jest Pani taka sama czy trochę spokojniejsza?

Uważam, że ludzie raczej „bywają” niż „są” i to okoliczności wywołują w nas określone zachowania. Na pewno jestem osobą temperamentną – szybko mówię i staram się szybko myśleć, co czasem mi wychodzi, a czasem nie (śmiech). Postacie grane w tych serialach były różne, ale na pewno łączyło je to, że były rzeczywiście raczej aktywne niż pasywne. Myślę, że też taka jestem.

Grywa Pani też na deskach teatru. Jaka jest różnica między występowaniem przed publicznością w teatrze, a graniem przed kamerą ze świadomością, że można kilka razy powtórzyć scenę?

Jest dokładnie tak, jak Pan powiedział. Ważna jest tu umiejętność wybrnięcia z kłopotliwej sytuacji granej na żywo na scenie. Gdy byłem małym dzieckiem, gra-



łam „Kota w butach” i wtedy przydarzyło mi się zapomnieć tekstu. Robiłam wtedy pasaż po scenie, a wiadomo: jak jest ruch, to czasem myśli uciekają. Dlatego poinformowałam widzów, że właśnie zapomniałam tekstu i pobiegłam dalej. Za chwilę przypominałam sobie swoją kwestię i ją szybko wypowiedziałam. Jak Pan widzi, od małego potrafiłam w teatrze sama zrobić sobie dubla. Publiczność szybko się zorientowała, że nie było tego w scenariuszu i śmiała się, bo to jednak było bardzo wesołe.

Po dzisiejszym spektaklu w Radzynie widać, że granie w komediach sprawia Pani wiele radości. Zastanawia mnie jednak, czy marzy Pani dla odmiany o wcielaniu się w jakąś złą do bólu albo tragiczną postać?

Ale ja mam takie role. Nawet wczoraj grałam może nie złą, ale tragiczną postać – kobietę z korporacji, która była bardzo stonowana, kompetentna i trzymająca emocje na wodzy. Jednak bezustannie manipulacje i plotki wokół niej spowodowały, że uległa załamaniu nerwowemu. Puściły u niej emocje, co niestety nie było wesołe.

Grając w serialach czy w teatrze miewa jeszcze Pani czasami stres, czy ma Pani to już opanowane?

Zawsze! Nawet wczoraj śniło mi się, że jestem w Radzynie i podczas grania w spektaklu zapominam wszystko.

Miewa Pani takie sytuacje, że wybucha śmiechem podczas grania jakiejś sceny?

Niestety, tak. Jesteśmy tylko ludźmi i reagujemy na zaistniałe sytuacje. Przypomina mi się tutaj anegdota ze szkoły teatralnej, kiedy koleżanka recytując tekst naszej noblistki Olgi Tokarczuk zamiast powiedzieć, że „na poduszkach zostają ich czarne kręcone włosy”, z całą powagą wyrecytowała: „na poduszkach zostają ich czarne kręcone zęby”. Siłą rzeczy człowiek się zaśmiał. Wyobraźmy sobie czarne kręcone zęby... (śmiech).

Zbliża się koniec 2021 r. Jaki był to czas dla Pani?

Dobry. Jestem przede wszystkim pełna wdzięczności za zdrowie swoje i najbliższych.

A w jakich projektach będzie można Panią zobaczyć w najbliższym czasie?

Właśnie dzisiaj dowiedziałam się, że zapadła decyzja i nie będę już grała w „Przyjaciółkach”. Za 5 dni miałam wchodzić na plan i niestety nic z tego nie wyjdzie – grany przeze mnie wątek zostaje po prostu usunięty. Jest to właśnie rzeczywistość naszego show biznesu. Wielka szkoda. Natomiast dalej będę grała w „Brzyduli”, co najmniej do kwietnia, jeżeli sytuacja pozwoli. Poza tym mam teatr i realizuję swoje indywidualne projekty. No i najważniejszy - dom. Naprawdę mam co robić.

Życzę, aby mogła Pani spełniać się aktorsko i aby tych złych wiadomości było jak najmniej. Dziękuję za rozmowę i odwiedziny w Radzynie.

Wielkie dzięki za zaproszenie, bardzo się cieszę, że tu jestem.

radzyński ośrodek kultury

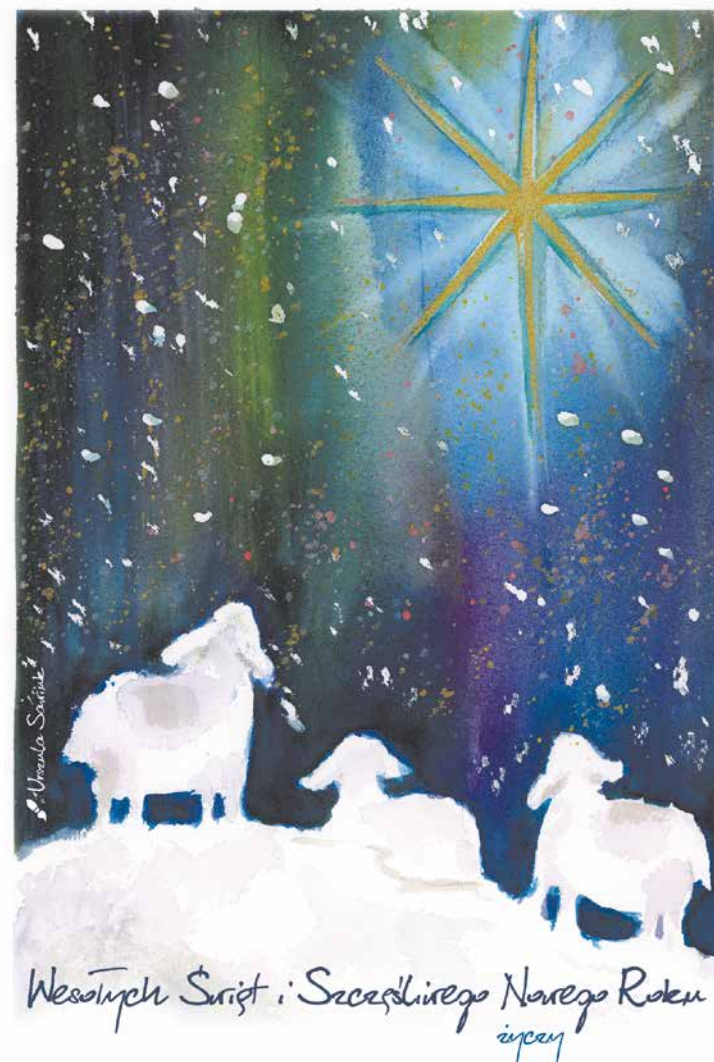
ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ

URSZULI SAWIUK

**TWOJE DZIECKO
TWARZĄ WERNISAŻU**

WERNISAŻ W PIĄTEK, 17 GRUDNIA, GODZ. 18.00

GALERIA „ORANŻERIA” ROK, UL. JANA PAWŁA II 4, RADZYN PODL.



Cudze chwalicie, swoje poznajcie... (cz. 32)

Cmentarz parafialny w Radzynie Podlaskim

Cmentarz parafialny w Radzynie Podlaskim położony jest we wschodniej części miasta. Prowadzi do niego ul. Sitkowskiego, która okala go częściowo od zachodu i od północy. Po przeciwnej stronie cmentarz ogranicza ul. Błogostawionych Męczenników Podlaskich, natomiast od wschodu ul. Leśna. Zajmuje powierzchnię 2,9 ha i jest zarządzany przez Parafię Trójcy Świętej.

Radzyński cmentarz parafialny powstał pod koniec XVIII w., a najstarsza wzmianka o jego istnieniu pochodzi z 1802 r. Odnajdziemy na nim zabytkowe nagrobki datowane na drugą połowę XIX i początek XX w. Pierwotnie cmentarz zajmował niewielki obszar wokół eklektycznej kaplicy Św. Anny, która początkowo pełniła funkcję krypty grobowej rodziny Korwin-Szłubowskich. Cmentarz był systematycznie rozbudowywany. Najpierw rozciągał się wzdłuż drogi Kozirynek Stary, która w późniejszym okresie zmieniła nazwę na ul. Sitkowskiego. Z czasem stała się ona jego wewnętrzną aleją dzielącą go na część północną i południową, a następnie zmieniła swój bieg okalając cmentarz od północy. Zachodnia część cmentarza została wydzielona dla prawosławnych, którą od części katolickiej oddzielał drewniany parkan. Rozebrano go w 1929 r. po tym jak poświęcono tę część cmentarza, co było równoznaczne z likwidacją miejsca pochówku osób wyznania prawosławnego. Z kolei w północno-zachodnim rogu cmentarza znajdowała się część, gdzie grzebano nieochrzzczone dzieci, osoby innego wyznania i samobójców. Istniała ona do lat 60-tych XX w.

W 1897 r. cmentarz otoczony został parkanem o wysokości 1,3-1,7 m, który wymurowano z czerwonej cegły. Od strony północnej umiejscowiona została w nim trójprzełotowa brama główna prowadząca na część katolicką cmentarza. Składała się ona z dwóch masywnych, murowanych czworobocznych filarów, które zostały przyozdobione pseudopilastrami oraz pasową dekoracją. Z czterech stron, w nieotylnowanych płycinach, umieszczone zostały krzyże. Filary zwieńczono gzymsem oraz żeliwnymi wazami, natomiast po bokach zostały osadzone na nich niskie furtki. W tym samym czasie powstała też ko-



stnica zwana domem przedpo-grzebowym. Ten niewielki, prostokątny budynek został zlokalizowany w północno-wschodnim rogu cmentarza. Pokrywa go dwuspadowy dach z blachy. Od zachodu prowadzą do niego drzwi, a od południa znajduje się w nim jedyny otwór okienny. Obecnie domek służy jako składzik na narzędzia dla grabarza. Obok niego znajduje się studnia. Drugą spotkamy przy głównej alejce, w niedalekim sąsiedztwie kaplicy Św. Anny.

Przez długie lata cmentarz miał charakter parkowy. Na jego terenie rosło kilkaset drzew, spotkać można było nawet pomniki przyrody. Do najczęściej występujących gatunków zaliczały się brzozy, dęby, jałowce, jesiony, kasztanowce, lipy. Wyznaczały one niegdyś granice cmentarza, podkreślały jego układ, wytyczały ścieżki i alejki. Niestety od początku XXI w. liczba drzew na cmentarzu systematycznie maleje. Obecnie wśród roślinności dominuje czarny bez.

Po likwidacji części prawosławnej cmentarza brama północna straciła funkcję wejścia głównego. Przejęła ją brama usytuowana od strony zachodniej. Powstały też kolejne wejścia na cmentarz, usytuowane w dwóch pozostałych częściach parkanu – południowej i wschodniej. Z czasem, poza dwiema głównymi alejami, zatarł się też dawny układ cmentarza. Po zakończeniu II wojny światowej pochówki były lokowane bez planu, wypełniając każde wolne miejsce. Tym samym pomiędzy XIX-wieczne nagrobki o dużych walorach artystycznych wciskały się współczesne groby. Z czasem brak miejsca wymusił powstanie drugiego w Radzynie cmentarza. W latach 80-tych XX w. zlokalizowano go na ul. Lubelskiej, obok nieczynnego cmentarza żydowskiego.

Tekst i zdjęcia:
Robert Mazurek

„Poezja fotografii – fotografia poezji” (cz. 1)

Radzyński Ośrodek Kultury i działający przy nim Radzyński Klub Fotograficzny „Klatka” zapraszają do udziału w projekcie „Poezja fotografii – fotografia poezji”. Zadaniem uczestników jest „sfotografowanie wierszy” autorstwa Elżbiety Kalarus.

Wiersze Elżbiety Kalarus będą publikowane raz w miesiącu na łamach Biuletynu Informacyjnego Miasta Radzyn oraz portalu internetowego Kocham Radzyn Podlaski. Na zakończenie projektu wszystkie przesłane zdjęcia zostaną zaprezentowane na wystawie w Galerii „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury, której wernisaż odbędzie się 16 grudnia 2022 r. Ponadto, wybrane przez autorkę fotografie znajdą się w wydanych z tej okazji tomiku poezji.

Na zdjęcia będące fotograficzną interpretacją pierwszego wiersza pt. „Kształt jej serca” czekamy do 31 grudnia 2021 r. pod adresem bocianpl@wp.pl

Kształt jej serca

Zakłęty w kształt jej serca
zamglone otwiera oczy.
Nie widząc, patrzy w ciemność,
gdzie księżyc blaskiem kroczy.
Nie czując dłoń wyciąga,
by dotknąć słonej skóry.
Wciąż łaknąc, spija światło
kreślące jej kontury.
Nie wątpiąc, pewność głosi,
gdy pierś do piersi przywiera,
że wszechświat, bezgranicznie,
w kształt jej serca się ubiera.

Fot. Małgorzata Biliska



Rysunek i malarstwo Doroty Diany Banaszczyk w Galerii „Oranżeria” ROK



10 grudnia, w Galerii „Oranżeria” ROK odbył się wernisaż rysunku i malarstwa Doroty Diany Banaszczyk. W ten chłodny, grudniowy wieczór organizatorzy zagwarantowali ciepłą atmosferę i niepowtarzalną ucztę dla ducha.

Architektura i wszelkiego rodzaju rośliny, kwiaty, drzewa to główne tematy prac wspaniałej artystki. Obrazy wykonane głównie akwarelą, delikatnymi dotknięciami pędzla, lekkimi jak muśnięcie skrzydełka motyla – właśnie tak powstają te wyjątkowe dzieła. Innym razem plama akwareli na papierze kilkoma ruchami dłoni artystki zmienia się we wspaniałą kwiat lub trawiastą łąkę. Wydaje się, że Dorota Diana Banaszczyk czaruje, a pędzel jest jej czarodziejską różdżką.

Arkadiusz Kulpa
Fot. Tomasz Młynarczyk

Dorota Diana Banaszczyk urodziła się w 1976 r. Absolwentka Policealnego Studium Plastycznego w Warszawie (1997) oraz Wydziału Edukacji Artystycznej

w Zakresie Sztuk Plastycznych na Politechnice Radomskiej (2003). Zawodowo projektant grafik 3D oraz 2D (meble, wnętrza oraz grafika). Początkowo malowała jedynie na studiach i dla własnej przyjemności – teraz maluje dla przyjemności, ale także i na zamówienia indywidualne traktując malarstwo jako swój drugi zawód i poświęcając temu odpowiednio dużo czasu.

Od 2011 r. faworyzuje jedną z najtrudniejszych z technik – akwarelę, ale swoje prace tworzy również czarnym tuszem, ołówkiem, akrylem czy farbami olejnymi. Tworzy także cykle ilustracji oraz ilustracje do okładek książek. Jej prace sprzedawane są także na aukcjach.

Tematem jej prac są: natura, botanika, pejzaże, architektura, portrety, akt oraz ilustracje. Fascynuje i inspiruje się motywami botanicznymi a także starodawną, zabytkową i często zniszczoną, architekturą. Niekiedy malując je, wydaje się, że nadaje im „drugie życie”. W jej pracach dużą rolę odgrywa światło oraz kolor, w których zawarta jest moc i charakter całej akwareli.



Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyn
Stowarzyszenie Radzyński Socjopol
radzyński ośrodek kultury

ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ



23 GRUDNIA 2021 R. (CZWARTEK) GODZ. 16.00

PARTER URZĘDU MIASTA W RADZYNIU PODLASKIM (UL. WARSZAWSKA 32)

PATRONAT MEDIALNY
RTV Radzyn
TELEWIZJA RADZYN

Radzyń w przedświątecznym nastroju

4 grudnia plac Wolności stał się miejscem Radzyńskiego Kiermaszu Bożonarodzeniowego. Wydarzenie okazało się udanym wprowadzeniem Radzyna w atmosferę nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, a słoneczna aura sprzyjała wystawcom i kupującym.

W tym roku Radzyński Ośrodek Kultury przygotował blisko 50 stoisk, na których wystawcy zaprezentowali swoje wyroby rękodzielnicze. Kupujący mieli duży wybór stroików adwentowych, ozdób świątecznych, bombek, świec zapachowych, stroików, aniołów, kartek świątecznych i zabawek. Ponadto ofe-

rowane były produkty lokalne, m.in. swojskie wędliny, chleby na zakwasie, miody, oleje, przetwory, sękacze czy pierniki.

W atmosferę świąt wprowadzały piosenki lecące w tle oraz choinka ustawiona w centrum pl. Wolności.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk

